Nr. 315 Sobota 28 Grudnia 1878 Rok 68.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia.

Sami Anglicy są zapewne zdziwieni tak łatwym i szybkim sukcesem wojsk anglo-indyjskich w Afganistanie. Jak się teraz pokazało, emir Szyr Ali miał mało wojska a i to, które wysłał przeciw Anglikom, wcale nie odznaczyło się męztwem. Snać więcej niż na własną siłę zbrojną liczył emir Szyr Ali na pomoc Rossyi a może i na nieostrożność przeciwnika, który raz już z tego powodu poniósł straszną klęskę w wąwozach, tak szczęśliwie teraz przebytych.

Wielkim tryumfem militarnym nie można nazwać kampanii afgańskiej. Najsilniejsze pozycye wydali komendanci afgańscy prawie bez walki a gdy się tam usadowiły wojska anglo-indyjskie, formalny popłoch opanował inne oddziały afgańskie. Nie stoczono właściwie ani jednej krwawej bitwy lecz same utarczki, w których razem wziąwszy zginęło mniej ludzi aniżeli w jednej z pomniejszych bitw stoczonych przed rokiem na pobojowiskach bułgarskich. Można powiedzieć, że Anglicy zręcznemi manewrami a nie krwią wywalczyli sobie tryumf nad butnym emirem Afganistanu.

Zdetronizowany emir Szyr Ali, dostawszy się szczęśliwie pod opiekę Rossyan, może teraz zastanawiać się nad wartością ich protekcyi. Jeżeli otrzymał wyraźne zapewnienie pomocy, to zapewne doszedł już do przekonania, że kto podżega ten i zdradza. Jeżeli zaś Rossya nie dała mu takiego zapewnienia, jeżeli jego russofilizm wypływał z głębokiej nienawiści ku Anglikom, to powinien teraz rozpaczać, że ułatwił im zwycięstwo, którego skutki będą zapewne doniosłe dla stosunków azyatyckich. Gdy Anglia rozpoczynała kampanię afgańską, mówiono, że w razie zwycięstwa mało lub nic nie zyska a w razie klęski może wszystko stracić. Obecnie jednak zdaje się, że Anglicy nie myślą poprzestać na upokorzeniu emira, lecz podyktują mu karę podobną do tej, jaką niegdyś Rossyanie na chana chiwińskiego nałożyli. Już dziś jest mowa o aneksyi kilku punktów afgańskich, a gdy przyjdzie do zawarcia formalnego pokoju z następcą Szyr Alego — *l' appetit viendra en mangeant!*

Ocenienie całej doniosłości zwycięztwa angielskiego zawisło od tego, czy rzeczywiście jak doniosły biuletyny, ludność afgańska z własnego popędu podniosła się przeciw emirowi Szyr Alemu i w końcu zmusiła go do ucieczki pod opiekuńcze skrzydła Rossyan. Byłby to największy rezultat, bo najpierw nie potrzebowaliby Anglicy obawiać się, że wypędzony emir będzie ich ustawicznie niepokoić i znajdzie poparcie w swoim kraju, a powtóre Rossyanie powzięliby ztąd przekonanie, że daleko im bardzo do takiego wpływu w Azyi, aby mogli podkopać potęgę Anglii w Azyi u ludności muzułmańskiej.

To, co Rossya uczyniła teraz w Afganistanie, przypomina żywo jej taktykę na półwyspie bałkańskim. Nie wypowiedziała ona od razu wojny Turcyi, lecz najpierw wywołała przeciw niej powstanie poddanych chrześciańskich i rokosz wazalów. Książę Milan, wypowiadając wojnę Turcyi jeszcze w roku 1876, był poniekąd dla europejskich planów Turcyi tem. czem miał być Szyr Ali dla jej planów azyatyckich. Ale Anglia to nie Turcya, która pokonawszy wazala, nie mogła mu podyktować warunki pokoju, lecz musiała usłuchać przestrogi europejskiej. Anglii nikt nie wzbroni ukarać emira lub w razie. gdyby jego powrót na tron był wykluczony, postąpić z Afganistanem tak. jak tego wymaga bezpieczeństwo indyjskich posiadłości. Los Szyr Alego jest tak nieponętny, że teraz Rossya nie prędko znajdzie drugie narzędzie tego rodzaju.

Z przebiegu i końca kampanii afgańskiej Europa może być tylko zadowoloną, bo w każdym razie odnosi tę korzyść. że Anglia nie przestanie stać na straży traktatu berlińskiego wobec możliwych zamachów rossyjskich. Klęska lub powolny tok operacyi w Afganistanie mógłby był w każdym razie sparaliżować udział Anglii w czuwaniu nad prawnym stanem rzeczy na półwyspie bałkańskim.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa Gambetty).

Przeszłej niedzieli odbyła się w teatrze Château-d'Eau konferencya w sprawie wolnych i bezpłatnych szkół świeckich. Na konferencyi tej przewodniczył pan Gambetta a zamykając posiedzenie odezwał się w następujące słowa do zgromadzonych: „Wybaczycie mi, nie prawda? doznaję wzruszenia, nad którem tylko z trudnością zapanować mogę a które pokonać muszę, chcąc wyrazić wszystko, co obecnie czuję, czego doznaję po tem, co dopiero usłyszeliście, po tych apellacyach wystosowanych do waszych dusz, do serc Francuzów i republikanów. Tak, pewną jest rzeczą, że gdy się rzuci okiem na tę przeszłość tak bolesną, tak przygniatającą, przez którą przechodziła Francya, spostrzega się od razu, że rozprószyły się owe cienie — nawet zbrodnie poszły w zapomnienie — i wita się z pobożną czcią owe długie wiekowe koleje, przez które przechodziła ojczyzna, zawsze wierna samej sobie, zawsze w gruncie podobna samej sobie, bo Francya może zmieniać swoich kierowników i przewodników, może być porwaną na niebezpieczne tory, po których los doprowadzał ją niekiedy na brzeg przepaści, może wznieść się przez najszlachetniejsze swe dzieci na szczyty, z których roz. ościerała jeśli nie panowanie to przynajmniej promienie na świat cały. Obrazu tej ojczyzny tak drogiej, tak pełnej chwały a niekiedy tak nieszczęśliwej, nie wywołuje się nigdy napróżno przed oczy, przedewszystkiem zaś na tych zgromadzeniach zwiedzanych licznie przez kobiety, dzieci, mężów i braci, ponieważ nie ma myśli, któktóraby więcej dawała siły, więcej nieciła odwagi nad myśl ciągłej, usilnej pracy, długiej cierpliwości, nad myśl zgody, w której tkwi tajemnica zmartwychwstania ojczyzny

---

16)

SŁOMIANY WDOWIEC

OBRAZKI WSPÓŁCZESNE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

(Dokończenie)

Pokiwała na to głową z bardzo złośliwym uśmiechem pani sklepowa, a że propozycya Hugona była racyonalną, więc nie namyślając się dłużej, poprowadziła naszych przyjaciół do obszernego za magazynem pokoju, w którym kilkanaście młodych dziewcząt zajętych było robotą.

— Tylko mnie zostaw wybór! — szepcze Jakóbowi przez drogę.

— Dobrze.

Gdy weszli więc, wszystkie pracownice, zobaczywszy dwóch nieznajomych panów, zaczęły im się z ciekawością przypatrywać. Hugo, nie tracąc miny, jak wódz jaki przechodził między szeregami stolików poważnie zaglądając w twarzyczki.... Na samym końcu, pod oknem od bocznej ulicy, siedziała przy maszynie znajoma już z widzenia Hugonowi blondynka z wielkiemi szafirowemi oczami. Stanąwszy tedy przed nią, w bardzo grzecznych wyrazach objaśnił rumieniącą się panienkę, że musi ją prosić o przymierzenie sukni, którą jego przyjaciel dla żony swej zamówił. Panna spojrzała dziwnie, nie pojmując dotąd o co tu idzie, lecz idąca za nimi właścicielka magazynu dodała:

— Proszę cię Karolciu, przymierz, niech panowie obejrzą.

Wzruszywszy ramionami, milcząc, dziewczyna powstała od maszyny, gdy Kuba szepnie do towarzysza:

— Ależ moja żona daleko szczuplejsza...

— Co to szkodzi — odpowiada tym samym głosem pan Hugo — z większego łatwo zrobić mniejsze. Daj pokój i zostaw mnie dyspozycyę.... Ach jakież to śliczne imię Karolina — mówi niby do siebie zachwycony Trzepcio — boskie imię.... a figurka, daję słowo, Junona schować się może....

Panna zarumieniona po uszy, spoglądając ukosem na Hugona, stanęła do miary jako model, a z twarzy jej czytać się dały jednocześnie i złość i ledwie tamowany śmiech, do którego różne dowcipne frazesy naszego mentora mogły dać powód. Hugo tymczasem udając specyalnego znawcę strojów kobiecych, robił rozmaite uwagi i zapytania, ale prócz t a k lub n i e, innego słowa nie mógł wydobyć od zażenowanej panienki. Pan Jakób, który na tem wszystkiem nic a nic się nie rozumiał, rozglądał się tylko po innych pracownicach, i dziwił się niezmiernie, że wszystkie są tak zgrabne i bardzo przystojne panienki.

Wtem ze sklepu odzywa się raz i drugi dzwonek, wzywający panią, lecz nim ta zdążyła zawrócić się, aby tam pobiedz — zjawia się w progu kto? — pani Bednarska....

— Cóż to, nie ma nikogo? dzwonię, czekam....

— Przepraszam, służę pani....

— A, i panowie tutaj! — rzecze, zbliżając się do Jakóba. Dzień dobry panu, co za szczęśliwy traf.... I p. Hugo tu jest.... co panowie tu robicie w pracowni?

— Pan ten — mówi właścicielka, pokazując na Kubę — zamówił suknię dla żony, a że nie wziął miary....

— Dla kogo, dla żony? Farsa, mówię pani, to wdowiec! Słuchajno pan — woła, biorąc na bok pana Hugona — przyznaj mi się zaraz, co to jest?

— No, zamówiliśmy suknię, ale jaką suknię?

— Dla kogo?

— Ba, w tem sekret łaskawa pani....

— Proszę pani — rzecze, zwracając się do właścicielki magazynu — niech pani mu nie wierzy, bo to są tylko jego wybiegi....

— Mam już zadatek....

— Pani nie żartuje?.... Więc jeżeli nie on, to pan Jakób powie mi dla kogo, musisz pan powiedzieć dla kogo?

— To jest... dla kogo?... uważa pani... — bąka zakłopotany szlachcic, patrząc się na Hugona, który mu głową jakieś daje znaki....

— Ho, ho, już widzę, pokazuje coś panu na migi..... Mój drogi panie — rzecze, chwytając literata pod rękę — powiedz dla kogo, jeżeli nie chcesz, abym umarła z ciekawości....

— I owszem, niech pani umiera — rzecze na to z filozoficznym spokojem pan Hugo. wpatrując się jeszcze w zdziwioną twarzyczkę panny Karoliny — może lepiej się wyda teraz niż wczoraj z Otellem....

Pani Bednarska pogroziła mu za to palcem i tak obligowała go dalej, że szepnął jej coś po cichu, ale coś widocznie przyjemnego, bo Desdemona spojrzała tak czule na Jakóba, ale to tak czule, że biedny wdowiec słomiany musiał ze skromności oczy spuścić ku ziemi.

— I czegożeście mnie nie wezwali do narady?... Gdzież wy mężczyźni, a zwłaszcza literaci, macie jakiekolwiek pojęcie o strojach kobiecych? Pamiętasz pan, ile razy ja panu już dawałam notatkę o ubraniu mojem na scenie. żebyś ją w recenzyi umieścił, a pan jeżeliś co napisał, to prawdziwie wyszło na dziwoląga.... Przepraszam szanowną panią — rzecze, zwracając się do modniarki — na kiedy będzie moje *vêtement*?

— Już w robocie....

— Teraz mi nie tak pilno i proszę niech pani tę suknię dla panów wprzód każe robić.... No pokażcież mi, coście wybrali? — Panie Jakóbie, pan pozwala, że się wdam w jego sprawy?

— A i owszem, bardzo proszę.

Z wielkim tedy smutkiem pana Hugona, który musiał pożegnać pannę Karolinę, wynieśli się wszyscy napowrót do sklepu, i tam nastąpiła kompletna wymiana materyi. Pani Bednarska wyśmiała gust Hugona, jako *horrendum*, wybrała inną materyę, zadysponowała, jak co ma być ubrane, a wreszcie kazała wziąć miarę na siebie....

— Wszak prawda panie Jakóbie, że pańska żona z figury bardzo podobna jest do mnie? — mówi, kładąc pewien nacisk na owe słowo: ż o n a.

— Tak, zdaje mi się....

— Więc proszę pani, żeby ta suknia mogła być na niedzielę.

— Może i będzie, tylko co do ceny, wypadnie daleko drożej.

— No, pogodzimy się — rzecze pani Bednarska, spoglądając na Kubcia. — Sądzę, że pan nie będziesz żałował dla żony, prawda?

— Za pozwoleniem — przerywa Hugo — sto sześćdziesiąt reńskich przeznaczono, i ani centa więcej....

— Ty zawsze musisz występować w roli czarnego charakteru.

— Oo, sto sześćdziesiąt dosyć! — dodaje Kubcio, w potwierdzeniu znaków przyjaciela....

— Mniejsza o to.... jakoś pani ustąpi. Prawda kochana pani, trzeba ustąpić? — odzywa się do magazynierki Bednarska, odprowadzając ją na bok i szepcząc parę słów do ucha....

Rozstano się nareszcie, a nasz pan Jakób udał się na wystawę. Ledwie wszedł do głównego pawilonu, gdy spotkał znowu pa-

przez miłość Francuzów. Ale, moi panowie, nietylko dla samych wzniosłych wspomnień należy wywołać obraz ojczyzny. Należy przypomnieć sobie chwałę naszą przedewszystkiem dlatego, aby wyciągnąć dla siebie samych naukę: że trzeba wytrwać w tej usilnej pracy, którą uznaliśmy za dobrą, sprawiedliwą i zbawienną. Praca ta od chwili, w której porządek zapanował w kraju, narzuciła się dobrej woli wszystkich bez różnicy. Uczuliśmy, jeśli na świecie siła tak często tryumfuje, to jedynie przez rozum, naukę i inteligencyę a jakkolwiek cywilizacya nie może zginąć, to jednak ulega ona od czasu do czasu zastojowi i zboczeniom. Ale nie zapominajmy o tem, że można tryumfować nad siłą przez inteligencyę i naukę, przez wolę kierowaną rozumem. Tak! nazajutrz po poniesionych klęskach, co mówiono wszędzie? Że należy wszystką uwagę zwrócić na młodzież, na dzieci; że należy się zwrócić do nauczycieli, tych wprowadzić na katedry, tamtą do szkoły, i postarać się o to, aby koszary były rzeczywiście ogniskiem sił tylko pod tym warunkiem, że młódź narodu będzie do nich przybywała dopiero po długim pobycie w szkole. Tak, panowie, ten tajemniczy wzlot zranionego patryotyzmu sprawił, że szkolnictwo ludowe tak cudownie rozwinęło się w tym kraju i należy oddać słuszność zgodnemu uczuciu stronnictw. Niegdyś moi panowie, domagano się publicznej oświaty jako prawa i powszechnego obowiązku, do którego społeczeństwo obowiązane wobec jednostek. Miano słuszność i należy też wytrwać w takiem domaganiu się; ale prawo to nabrało nowej siły dzięki okolicznościom, a teraz i w imię patryotyzmu należy się domagać spłacenia powszechnego długu. W całym kraju wybrała demokracya swych mandataryuszy tak do najwyższych ciał państwa jak i do rad lokalnych, których myślą przewodnią i najbardziej poruszającą umysły jest stworzenie metod, nauczycieli i szkół. Tak, moi drodzy współobywatele, w chwili, w której mówię, jestem pewien ostatecznego rezultatu tej moralnej i intelektualnej pracy. Moi panowie, spotykamy się tutaj ku schyłkowi roku, po którym znikną jeśli nie partye same to przynajmniej potęga partyj wrogich demokracyi i republice. Przedświt roku, który się niebawem zacznie wyłaniać, który ukazuje się już na horyzoncie, witam jako zapowiedź zgody konstytucyjnej, równości i lojalności, skojarzonych w władzy publicznej. Witam panowie prawdziwy konserwatyzm, który polega na pracy dla dobra publicznego pod egidą prawa, a nie uznaje innej wyższości prócz tej, co wypływa z cnoty, talentu, oddanych usług, który nie uznaje innych ciężarów, krom tych, na jakie się zgodzili swobodnie wybrańcy narodu, nie ma innej wolności krom tej, która przysługuje wszystkim, który polega na uwolnieniu się od wszystkich marzeń, snów i utopij i opiera się na haśle: że republika jest prawem, niczem jak prawem, ale całem prawem! Gdy się więc zbierzemy w przyszłym roku, jestem pewien, że będziemy mogli stwierdzić, iż pokój społeczny jest zapewniony, rozwinięty. Z uzasadnioną dumą będziemy mogli sprawdzić, że te peryodyczne przepowiednie, że te proroctwa, że te deklamacye o lewicy, która się ma rzucić na społeczeństwo francuzkie, że te widma i mary, że wszystkie te manewra wyborcze będą należały do przeszłości. Skonstatujemy niejednokrotnie to, na co patrzyliśmy bez przerwy od lat siedmiu: to jest, że ilekolwiek razy Francya była zapytywana o radę, nie zchodziła ani na włos z drogi obranej wolnemi głosami przy świetle łuny wewnętrznych zaburzeń i obcego najazdu. Czegoż pragnie ta Francya, tak znieważana i obrzucana błotem? Jedynie prawa rządzenia się sama sobą. Nie uznaje ona nikogo, ktoby równocześnie mógł być i wolniejszy i rozumniejszy w swoich czynnościach aniżeli ona sama. Niech żyje Francya!"

(Manifest republikański).

Manifest lewicy senatu francuskiego został już ogłoszony i opiewa jak następuje: „Za dni kilka przystąpicie do wyborów zarządzonych przez konstytucyę. Od wyboru waszego zawisła zgodność władz publicznych. Przed rokiem polecił prezydent republiki panu Dufaure utworzenie konstytucyjnego ministerstwa a równocześnie wystosował do Izby odezwę, przywracającą spokój w kraju. W kilka miesięcy później otworzyło nowe ministerstwo podwoje wystawy powszechnej. Stronnictwa, które mają swój interes w poniżaniu Francyi, rozgłaszały w tonie rozdrażnionym, że kraj nasz popadł w niemoc. Wystawa dała na to odpowiedź. W tej samej chwili zwołała dyplomacya kongres do Berlina. Francya była na nim reprezentowaną. Głos jej został wysłuchany a wpływ jej nie został bez skutku na utrzymanie pokoju. Rząd widząc, że kraj uspokoił się, że powróciło zaufanie, przedłożył parlamentowi ogólny plan robót publicznych, które na wszystkich punktach kraju miały ożywić ruch i produkcyę. Program uchwalony przez Izby jest obecnie w wykonaniu. Polityka nasza była pojednawczą, ale mimo to nie zdołaliśmy rozbroić przeciwnego stronnictwa. Partye te miały świadomość swej bezsilności, i przyznają się nawet do niej publicznie, mimo to jednak nie przestają głosić, że stanowcze zaprowadzenie republiki jest niebezpieczne dla społeczeństwa. Od chwili rozpoczęcia rządów obecnych, sam naród rządzi krajem i nie ma we Francyi woli wyższej nad wolę objawioną w drodze legalnej przez powszechne głosowanie. Jeżeli tedy obwiniają republikę, że chce obalić porządek społeczny, to jest to tylko spotwarzaniem narodu. Republika odniosła nad swoimi przeciwnikami ostatnie zwycięztwo, zmuszając ich do uciekania się pod skrzydła oszczerstwa. Przeciwnicy nie mogą atakować republiki innym sposobem, jak tylko przekręcaniem jej czynów i zamiarów. Tym, którzy wypierają się republiki albo lekceważą ją sobie, odpowiada ona swemi zasadami i czynami; zasady przeciwników są także znane, a co do ich czynów potrzebujecie tylko porównać Francyę przed 8 laty z Francyą dzisiejszą. Macie do wyboru dwojaką politykę: konstytucyjno-republikańska, która występuje jawnie i otwarcie, i nazywa się po imieniu, i politykę koalicyjną „bez nazwiska", która nie śmie przyznać się do swego sztandaru, bo ma ich aż trzy, ani też do swoich zamiarów, bo chce narzucić krajowi rewolucyę z wojną pretendencką w następstwie. Wybór nasz jest już dokonany. Głosowanie z d. 5 stycznia 1879 zatwierdzi głosowanie dokonane w dniu 14 października 1877. Pośrednio albo bezpośrednio, powszechne prawo głosowania ma tylko jedną wolę."

(Demonstracya w Jeni Zagrze).

Z każdym dniem przybywają nowe dowody, że Rossyanie nie chcą, czy też nie mogą utrzymać porządku we Wschodniej Rumelii. Filipopolski korespondent *Neue freie Presse* donosi pod dniem 19 grudnia o pewnym wypadku, który się zdarzył zeszłego czwartku w Jeni-Zaghra, a wobec którego mocarstwa europejskie trudno, aby mogły zachować się obojętnie. W dniu tym przybył do Jeni-Zaghry generalny dyrektor finansów pan Schmidt ze swoim sekretarzem Garsowem, młodym Bułgarem i w towarzystwie lorda Donoughmore, drugiego brytyjskiego delegowanego, dalej pana Kallay, austryacko-węgierskiego delegata i jego sekretarza Horowitza. Panowie ci udali się do biura policyjnego, gdzie była przechowywana kasa okręgowa i rachunki i zastali tu naczelnika czyli wice-prefekta. Jako generalny dyrektor finansów chciał p. Schmidt przeglądnąć rachunki i zrewidować kasę. Tymczasem w domu tym i w około niego zebrały się tłumy Bułgarów a przeszkadzając wszelkiej czynności urzędowej zaczęły wśród krzyków i hałasu pytać głośno, co p. Schmidt ze swoimi towarzyszami ma tu do czynienia. Gdy naczelnik podał im przyczynę przybycia pana Schmidta, wpadły tłumy w jeszcze większą wściekłość, oświadczając, że nie pozwolą tykać się kasy, gdyż jak mówiły, panowie ci chcą zabrać kasę do Konstantynopola dla Turków a komisya pracuje tylko nad tem, aby Turków napowrót do kraju sprowadzić. Pan Kallay przemówił do zgromadzonych w języku bułgarskim, że komisya daleką jest od tego, przeciwnie kongres berliński wysłał ją jedynie w tym celu, aby nadała ludności formę rządową, któraby jej zapewniła dobrobyt i zupełne bezpieczeństwo. Komisya nie myśli zgoła o zabraniu kasy do Konstantynopola, gdyż kasa ta należy do prowincyi a gdyby ktoś popadł w niedostatek, otrzyma z tej kasy zapomogę. Ale to przemówienie nie odniosło najmniejszego skutku. Z tłumu wystąpił pewien wieśniak bułgarski i oświadczył, że nienawidzi przedewszystkiem Anglii, gdyż ona jest przyczyną wszystkich nieszczęść pod panowaniem tureckiem. Dawniej i to jeszcze w roku 1856, cieszyli się Anglicy u Bułgarów ogromną popularnością później jednak pozostawili Bułgarów samym sobie a gdyby teraz Rossyanie ustąpili, Turcy powróciliby do kraju i pozabijaliby wszystkich Bułgarów. Nie potrzebujemy wschodniej Rumelii ale chcemy zjednoczonej Bułgaryi i to zupełnie takiej, jaką stworzył traktat sanstefański. Ponieważ człowiek ten zdawał się być prostym wieśniakiem, więc jasną było rzeczą, że musiano go albo nauczyć, co miał powiedzieć, albo był on tylko przebrany za wieśniaka. Gdy Bułgar ten przestał mówić, tłum zaczął cisnąć się do członków komisyi. Wtedy oświadczył naczelnik, że nie może ręczyć za utrzymanie porządku, przedłożył nadto rozkazy odebrane od generała Stolipina, który uznaje urzędowe stanowisko pana Schmidta, ale tłumy roznamiętnione do najwyższego stopnia odpowiedziały z wrzaskiem, że generał Stolipin i pan Schmidt wcale ich nie obchodzą i że jedynie w księciu Dundukowie uznają swojego pana. Komisarze przyszli do przekonania, że tłumy te były już przygotowane na ich przybycie. Gdy opuścili budynek policyjny, postawiono dwóch żandarmów jednego przy bramie drugiego na ulicy, aby nie pozwolić wrócić komisyi. Członkowi komisyi odbyli następnie naradę, na której postanowiono powrócić do Filipopola, gdyż podobne wypadki miały także miejsce w Jamboli i Śliwnie. W piątek wieczór przybyła komisya do Filipopola. Jedna okoliczność dostatecznym jest dowodem, że władze rossyjskie w całej tej aferze główną odgrywały rolę. Na dwadzieścia cztery godzin przed przyjazdem komisyi nadeszły do Jeni Zaghry dwa pudła z 30.000 franków jako podarunkiem od księcia Dundukowa dla miasta. Pieniądze te miały być użyte na odbudowanie zburzonych domów; ale naczelnik oświadczył, że pieniędzy tych lepiej użyć na wsparcie dla ubogich. Fakt ten tłumaczy aż nadto demonstracyę przeciw członkom komisyi europejskiej".

KRONIKA

= **W osobnym dodatku** do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* podajemy IX i X spis składek na rzecz rannych żołnierzy armii okupacyjnej. Spisy te wykazują razem z poprzedniemi 43.554 zł. 60 ct 6 dukatów, 71 rubli, 7 talarów, 5 obligacyj po 100 zł. i t. p.

† **H. F. Lewestam.** W Warszawie umarł 23 b. m. Henryk Fryderyk Lewestam w 61 roku życia. Urodzony w Hamburgu z rodziny duńskiej, dzieckiem przybywszy z ojcem swym do Warszawy, rozpoczął nauki w miejscowem liceum, a kończył je w Flensburgu, w Szlezwiku, następnie zaś w uniwersytecie berlińskim, który ze stopniem doktora filozofii opuścił. Od tego czasu poświęcił się piśmiennictwu i pierwsze swe prace o literaturze polskiej zamieszczał po niemiecku w *Magazin für die Literatur des Auslandes* przetłomaczywszy

---

nią Bednarską, która ucieszona tak szczęśliwym przypadkiem, przymówiła się o jego towarzystwo. Pan Jakób nie umiał i nie mógł odmówić, a pani Bednarska już go ani na krok nie opuściła. Kazała się oprowadzać po wszystkich salonach, kupować lody, bukiety, i małe drobnostki, które tam sprzedawano. Nasz słomiany wdowiec tem wszystkiem był i zaambarasowany i uszczęśliwiony, a po zwiedzeniu najciekawszych działów wystawy odprowadził panią Bednarską do fiakra. Już ją wsadził do powozu, gdy właśnie z drugiego fiakra wysiada kuzynek jego, Izydor....

— Stój! — krzyknie kuzynek, zbliżając się do powozu.... Jak się masz Kuba! — Czekajże.... no, wyrwałeś się przecie....

Zaaferowany niezmiernie tem spotkaniem pan Jakób, ucałował w roztargnieniu zamiast policzka ucho notaryusza, i odciągnął go na stronę, mówiąc prędko:

— Mój drogi, tylko się nie wygadaj przed tą panią, że ja jestem żonaty....

— Dlaczego? Cóż to za jedna? — pyta zdziwiony, przypatrując się z boku siedzącej pani w powozie, która ze swej strony również zaczęła go obserwować.

— Pierwszorzędna śpiewaczka, mówię ci, feniks kobieta!

— Jakże się nazywa?

— Bednarska.

— Nic o takiej śpiewaczce w teatrze nie słyszałem, a bywam tu często i gazety czytuję....

— Ona, uważasz, nie występuje w teatrze, ale daje koncerta, gra tragedye.... Ach, żebyś ją widział w *Otellu*, mówię ci boska!... Jak umiera.... — niech mię dyabli wezmą, jeżeli kto naprawdę potrafi tak umierać!...

— Musiała gdzieś występować, skoroś ją widział?..

— No tak, proszę cię, widziałem w letnim teatrzyku, ale to tylko na próbę.

— Teraz rozumiem! Bój się Boga Kuba, co się z tobą stało.... taki mąż wzorowy?

— No cóż chcesz, sam mówiłeś, trzeba sobie pohulać....

— Więc ty hulasz?

— Trochę, tak.... Bardzo miła, a jaka dowcipna? powiadam ci, bez żadnej ceremonii. I z dobrej familii; opowiadała mi, że jej rodzice mieli majątek ziemski w Sanockiem, ciotka jej za baronem... jak Boga kocham, to bardzo dystyngnowana osoba, choć nieszczęśliwa... ale jak była nieszczęśliwa.... Historye, co familia z nią wyrabiała!... Majątek opiekun zrabował, chciał się z nią żenić, ale ona rzuciła wszystko i wstąpiła do teatru... Śpiewa jak Artot... daję ci słowo, i dlatego tyle ma zazdrosnych.... intrygi, Bóg nie wie co....

Słuchając tego wszystkiego, pan Izydor tylko się uśmiechał i kiwał głową, a przypatrzywszy się raz jeszcze owej ofierze sztuki i rodziny, która właśnie odjeżdżała, nabierał przekonania, że twarz ta jest mu gdzieś dobrze znaną....

— No, widzisz, i tobie się podobała, co?...

— I — tak znowu nie — mówi wolno, trąc sobie czoło, tylko ona mi kogoś przypomina, kogoś takiego...

— A prawda, prawda? — podchwytuje Kuba — ja tego samego doświadczyłem, zobaczywszy ją po raz pierwszy... Prawda, że podobna do Fruzi?

— Masz racyę, to Fruzia! — zawoła głośniej nasz Izydor, — daję ci słowo honoru Fruzia!

— Tak samo myślałem, bo rzeczywiście i jej na imię Eufrozyna, ale jak mi opowiedziała swoje życie, swoje stosunki, swoje małżeństwo... tak przekonałem się, że nie... No, przepraszam cię mój drogi, muszę jechać... Gdzie się zejdziemy i o której godzinie?

— W którym hotelu stoisz?

— Ja uważasz poznałem się z jednym młodym człowiekiem w drodze i pokochaliśmy się od razu... Mieszkam u niego przy Akademickiej ulicy, tylko numeru nie pamiętam.. drugie piętro, rzeka przed oknami... Może przyjdziesz dzisiaj, będzie wieczorek literacki, cała inteligencya, deklamacye, śpiewy, historye... No do widzenia mój drogi, przyjdź — koniecznie, ubawimy się...

To mówiąc pan Kuba skoczył do fiakra, uścisnąwszy rękę Izydora, a odjeżdżając kłaniał mu się jeszcze, przesyłając giestem ucałowanie — tylko nie zapomnij!

Jakkolwiek nasz Izydor liczył się do rzędu tak zwanych staro-kawalerskich birbantów, to jednak nadzwyczajne ożywienie i tak prędka serdeczna znajomość z tą panią bardzo go zastanowiły...

— A to się puścił — myślał sobie wchodząc na plac wystawy, nawet dalej, jak widzę, niż przypuszczałem. Szkoda chłopaka (u pana Izydora wszyscy nie mający lat pięćdziesięciu są jeszcze chłopakami) — gotów się rozbałamucić. Oj szkoda go i szkoda poczciwej choć ślamazarnej jego Maryni... Tak, bardzo być może, ostateczności się stykają... z wielkiej niewoli do wielkiej wolności tylko kroko jeden...

Pan Izydor miał mnóstwo znajomych we Lwowie, a zatem nie trudno mu było w pół godziny sprawdzić w zupełności własne podejrzenia. A że postępowaniem swojem w Sosnówce, i napisaniem fałszywego listu o panującej ospie we Lwowie czuł się tu niejako współwinnym, przyszedłszy do hotelu, siadł do stolika i następujący list wystylizował do pani Chwałowskiej.

Szanowna kuzynko Dobrodziejko!

Jakkolwiek Kubcio na wszystko mię prosił, aby nie donosić nic pani, jednak dla mojej i pani spokojności zawiadamiam, że wczoraj cokolwiek zachorował... Daję pani najświętsze słowo, że to jest lekka tylko niedospozycya, trochę gorączki i małe dreszcze, że nawet lekarza nie wzywamy, jednak nicby złego nie było, żebyś pani sama przyjechać tu mogła... I tak on tęskni prawdziwie za panią, więc sądzę, że zjawienie się pani zrobi mu prawdziwie przyjemną niespodziankę... Dodaję wreszcie, że ospa, o której pisałem poprzednio, już zupełnie ustała we Lwowie. — Zostaję z uszanowaniem etc...

Izydor.

Datę i adres swój położywszy, list zapieczętował i wrzucił do skrzynki, zadowolony podwójnie, raz że dobry uczynek wypełnił, a powtóre że obiecywał sobie ubawić się głupią miną Kubusia, jak mu to niespodzianie spadnie jak z nieba małżonka...

W tem miejscu ośmielam się przypomnieć czytelnikom, że cała ta historya jest wierną kopią opowiadania mojego w gronie pań, które mię raczyły zaprosić na herbatę, i że byłoby z mej strony do najwyższego stopnia nadużyciem gościnności towarzyskiej, gdybym, nie zważając, że to już jest w pół do drugiej w nocy, i że większa część moich słuchaczek napadło generalne ziewanie, chciał przez jeden wieczór zakończyć historyę naszego Kubusia... Muszę być wiernym i sumiennym fotografem i dać wam wykończony obrazek, gdy tymczasem tyle jeszcze zostaje do powiedzenia, jak to pani Jakubowa szukała męża po Lwowie, jak się udał wieczorek literacko-ponczowy, jak pani Bednarska nie chciała uwierzyć, żeby to Marynia miała być żoną Kubusia, i tyle innych bardzo ciekawych scen powrotu marnotrawnego męża do domu — że muszę się na drugi wieczorek do łaskawych czytelniczek zaprosić, i w części drugiej niby nowa Szeherezada opowiedzieć dalszy ciąg dziejów Słomianego Wdowca. Deszcz ustał, panie radeby dostać się w jaki bądź sposób do domu, a tu ani Władek, ani Józio, ani Staś nie przyszli po nie, więc jako wierny i wypróbowany cnoty sługa, muszę je odprowadzić.

Przykro mi niezmiernie, że tylko dwom z nich mogę naraz podać ręce, i że pani Władysławowa nie sama, wołała ciągle och i och, ślizgając się na trotuarze... Ale to już nie moja wina, że pan Bóg nie chciał mi więcej dać rąk niż dwie, i że moje najlepsze intencye muszą się ugiąć przed wyższemi prawami natury!

wprzód na język niemiecki *Klechdy* Wójcickiego. Udawszy się następnie do Paryża, gdzie słuchał wykładów w Sorbonie i *Collège de France*, napisał za natchnieniem Juliusza Słowackiego *Pierwotne dzieje Polski* i wkrótce potem przetłómaczył na język niemiecki *Nieboską Komedyę*. Lewestam dał się poznać jako literat i dziennikarz i zajął w swoim zawodzie niepośledniе stanowisko. Najpoważniejszem jego dziełem jest czterotomowa *Historya literatury powszechnej*. Był on również czas jakiś inspektorem gimnazyum warszawskiego, a później w r. 1864 docentem historyi literatury powszechnej przy ówczesnej szkole głównej, w następnym zaś roku pełnił obowiązki profesora zwyczajnego tegoż przedmiotu i przez lat kilka był lektorem przy hr. Bergu. Zmarły pozostawia po sobie lukę, pracowitość bowiem jego i wiedza obszerne obejmowała rozmiary.

— **Wieczorki akademickie.** Dowiadujemy się, iż młodzież akademicka urządza w tym karnawale na dochód towarzystw akademickich, wieczorki z tańcami, z których pierwszy odbędzie się w sobotę 18go stycznia w hotelu Georgea (sala Towarzystwa Frohsinn). Komitet w tym celu zawiązany dokłada wszelkich starań, aby ile możności zabawy te jak najlepiej wypadły, spodziewać się przeto należy, że nowość ta zyska względy publiczności.

* **Rozdzierający widok** nędzy ludzkiej przedstawiała uboga wyrobnica, którą wczoraj popołudniu sprowadzono do c. k. policyi. Kobieta ta błąkała się po mieście z nieżywem dzieckiem na ręku. Jest podejrzenie, że dziecię to płci męzkiej, liczące trzy tygodnie, albo zostało uduszone, albo padło ofiarą głodu i zimna. Matka dziecięcia licząca lat 26, przybyła ze wsi bez wszelkich środków do życia i pozostawała od dni kilku na łasce pewnej stróżowej przy ulicy Bożniczej. Matkę uwięziono, dziecię zaś oddano do szpitalu celem obdukcyi sądowo-karnej.

— **Zamieć śnieżna,** która srożyła się dnia 20 b. m., spowodowała wiele nieszczęśliwych wypadków na prowincyi. Donoszą nam z Jasła, że dnia tego zdarzyło się w tamtejszym powiecie kilka wypadków zamarznięcia. Na drodze z Załęża do Osieka znaleziono zwłoki wieśniaczki pod zaspami śnieżnemi, niedaleko Żmigrodu znalazł śmierć wśród tumanów śnieżnych wieśniak z Osieka, a wraz z nim zginęła para jego koni.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Samborze z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 28 stycznia; wybór zaś jednego członka Rady powiatowej w Rudkach z grupy gmin wiejskich na dzień 4 lutego 1879 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu listopadzie b. r. aresztowały organa c. k. dyrekcyi policyi lwowskiej ogółem 1204 osób. Mianowicie aresztowano: za kradzież 116, za oszustwo 4, za dzieciobójstwo 1, za obrazę Majestatu 1, za obrazę i opór straży policyjnej 27, za gwałt publiczny 2, za uszkodzenie ciała 23, za stręczenie do nierządu 9, za prędką i nieostrożną jazdę 18, za grę hazardowną 4 osoby. Nadto przytrzymała straż policyjna za opilstwo 179, za burdę publiczną 101 za żebranie 107, włóczęgostwo i brak przytułku 402 osób. Od tutejszych c. k. sądów karnych po odbyciu kary odebrano 210 aresztantów. Z ogólnej liczby aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 64, do c. k. sądu powiatowego karnego 181 osób; magistratowi zaś oddano celem wydalenia ze Lwowa 162 do dalszego zarządzenia 60, a celem zbadania przynależności gminnej 5 włóczęgów. W szpitalu umieszczono 30 chorych. Reszta 722 osób traktowano policyjnie. Oprócz tego ukarano za przekroczenie regulaminu jazdy 38 dorożkarzy, a za przekroczenie regulaminu dla sług 23 służących. za dręczenie zwierząt ukarano 9 osób. Za nieprzestrzeganie godziny policyjnej skazano na grzywnę 12 szynkarzy. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 47 właścicieli pomieszkań za niemeldowanie lokatorów. W zeszłym miesiącu było 6 wypadków podrzucenia dziecka, 3 wypadki samobójstwa i 2 wypadki usiłowanego samobójstwa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kucharach, w powiecie miechowskim, właściciel ziemski, niegdyś oficer wojsk polskich i kawaler krzyża *Virtuti militari*, Franciszek Rzewuski, przeżywszy lat 71; w Polance jeden z najbardziej poważanych w kraju obywateli, Tytus Trzecieski, brat rodzony ś. p. Franciszka, przeżywszy lat 67; w Bazylei radca Związku szwajcarskiego, pułkownik Scherer; w Netley Castle konserwatywny człon k parlamentu angielskiego, czwarty syn earla Hardwicke E. C. Jorke; w Wiedniu sławna niegdyś śpiewaczka opery pani Matylda Wildauer: tamże znana fortepianistka pani Auspitz-Kolar, na dławiec; w Wiedniu feldmarszałek porucznik Ryszard hr. Welsperg Reitenau i Primör.

† **Hr. Cambacérès,** zmarły w tych dniach w Paryżu synowiec sławnego księcia kanclerza Napoleona I. a zięć marszałka Davousta, był jednym z najgorliwszych bonapartystów. a śmierć jego stanowi dotkliwy cios dla tego stronnictwa. Za czasów drugiego cesarstwa hr. Cambacérès był deputowanym z St. Quentin, a później odstąpił swój mandat, jak to wówczas było w zwyczaju, synowi swojemu Ludwikowi, kiedy tenże poślubił księżniczkę Matyldę Bonaparte. Starszy brat zmarłego przez dłuższy czas piastował z tytułem książęcym i krzesłem w senacie urząd wielkiego mistrza ceremonii na dworze cesarza Napoleona III.

— **Powódź** w nieszczęśliwej Krainie wzmogła się była znowu w pierwszych dniach bieżącego tygodnia i zrządziła bardzo dotkliwe spustoszenia.

— **Kronika myśliwska.** W Poznańskiem polowanie kwitnie w tym roku. W Dobrojewie w tych dniach ubito 126 zajęcy, 6 kóz i 6 rogaczy, a w Chraplewie w ciągu dwóch dni 2 rogacze, 9 lisów, 280 zajęcy i 12 cietrzewi.

— **Samobójczy zamach.** Pierwszego dnia świąt wieczorem młody oficer strzelców w Wiedniu usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru podczas jazdy wynajętym fiakrem, zranił się jednak tylko dość ciężko. Nie wiadomo, co młodego, gdyż zaledwie 19 letniego człowieka, którego ojciec zajmuje wysokie stanowisko wojskowe, skłoniło do tak rozpaczliwego kroku.

— **Sprawca zamachu** na życie króla hiszpańskiego, Moncasi, jak donosi depesza z Madrytu, skazany został także przez najwyższy trybunał madrycki na karę śmierci.

— **O nowem nieszczęściu** na morzu donosi telegram z Londynu. Parowiec pocztowy *State of Louisiana* dnia 24 b. m. w skutek grubej mgły pod Larne (na wybrzeżach Irlandyi) osiadł na mieliźnie. Załogę i podróżnych uratowano.

— **Studenci w Rossyi,** jak donosi depesza petersburska, w skutek ostatnich wypadków, mają na mocy wyższego postanowienia nosić znowu mundurki i odznaki „dystynkcyjne.“

— **Na kolei** żelaznej pomiędzy stacyami Hennersdorf a Inzersdorf dnia 25 b. m zawiany został pociąg osobowy tak, że musiał być rozkopany na części, które maszyna z osobna wyciągała ze śniegu, przyczem raz uderzyła o kilka wagonów z taką siłą, że czterech podróżnych doznało stłuczenia.

— **Potworna zemsta.** Sąd przysięgłych w Wenecyi w ubiegłym tygodniu skazał na dziesięcioletnie ciężkie więzienie trzech braci Parmaschetti, gospodarzy z okolic Wenecyi, jako przekonanych o popełnienie strasznego morderstwa z zemsty. U jednego z Parmaschettich służył za parobka niejaki Tebaldo, który narzucał się z miłością pięknej żonie swego pana w sposób tak zuchwały, że kobieta ta zmuszona była zagrozić mu, iż rzecz całą wyjawi mężowi swemu. Rozgniewany Tebaldo pewnego wieczora, pod nieobecność swego pana w domu, dostał się oknem do mieszkania Parmaschettowej, która spała już z swą córeczką, i zamordował ją w okrutny sposób po dłuższej ze stropy ofiary obronie. Córeczka nieszczęśliwej jednak zdołała się ukryć przed mordercą, który w szale swym jej nie dostrzegł, i za powrotem ojca do domu wskazała zbrodniarza. W przystępie rozpaczy Parmaschetti wezwawszy do pomocy dwóch swoich braci i odszukawszy mordercę, który się ukrył w stercie gnoju, postanowił sam sobie wymierzyć sprawiedliwość w okropny sposób. Najprzód więc trzej bracia pogruchotali Tebaldowi ręce i nogi, następnie go skrępowali i przywiązawszy mu pod pachy wielkie szklanne naczynia próżne, ażeby się utrzymał głową nad wodą, rzucili go w morze. W parę dni potem turyści angielscy, którzy odbywali gondolą przejażdżkę po lagunach, ujrzeli stada drapieżnych ptaków morskich, unoszące się nad jakimś przedmiotem na wodzie. Był to nieszczęśliwy Tebaldo, który żył jeszcze, lecz ptaki w najokropniejszy sposób poszarpały mu już twarz i wydziubały oczy. Wzięty do łodzi wkrótce zakończył życie nie wyjawiwszy swych morderców, ci ostatni jednak, kiedy sąd rozpoczął dochodzenie, oskarżyli się sami. Ludność Wenecyi podpisuje prośbę do tronu o ułaskawienie skazanych.

— **Po wielkich śniegach** nastały w bieżącym tygodniu w południowej Francyi nawalne ulewy i powodzie, wskutek czego, jak donosi depesza z Paryża, komunikacya Francyi z Hiszpanią jest przerwana. — W Paryżu zeszłego piątku panowała tak gruba mgła, że ruch parowców na Sekwanie ustał, a w sklepach przez cały dzień palił się gaz.

— **Poszukuje się mowcy.** Monachijski dziennik *N. Nachr*, ogłasza tłustym drukiem następujące ogłoszenie: „Do większej uroczystości (przyjęcie powracającego artysty) poszukiwana jest odpowiednio wykształcona osoba, którąby umiała wypowiedzieć piękną dłuższą mowę. Honorarium i wszelkie odszkodowanie zapewnione. Oferty z dokładnym adresem i warunkami nadsyłać należy do ekspedycyi niniejszego dziennika pod literami *E. R.* 155, 143“ — Jakże będzie się czuł tą wyinserowaną mową zaszczycony ów powracający artysta!

Listy artystyczne z Wiednia.

I.

Życie artystyczne w Wiedniu. Dwie wystawy. *Künstlerhaus* i *Kunstverein*. Matejki *Bitwa pod Grunwaldem*. Wycka *Odsiec Wiednia*. Małecki. Kozakiewicz. Sidorowicz. Gottlieb. Brandta *Obóz Polski*. Chaplin. Begas i jego *Amor zagniewany*. Geertz. Zichy. Potworność myśli i fantazyi. Grabiński. Ajwasowski.

(Dokończenie.)

Aby krótkie sprawozdanie z wystawy *Kunstvereinu* zacząć także od wzmianki o publiczności, stwierdzić mi wypada, że jakkolwiek liczba zwiedzających nie pozostaje jeszcze w stosunku do wyborowej wystawy, zbiera się tu widzów znacznie więcej niż w *Künstlerhauzie*, który miewa głównie tylko publiczność niedzielną. Między 205 numerami w *Kunstvereinie* tyle jest rzeczy pięknych i doskonałych, że wybór trudnym się staje. Zabiegliwy dyrektor i znawca sztuki p. Terke umie wydobywać na horyzont wiedeński niemal każdy utwór udatniejszy, który wychodzi z pod pędzla czy to w Austryi czy za granicą. Nie minie miesiąc, żebyśmy nie oglądali jednego lub dwu utworów wielkiego rozgłosu. Do najudatniejszych wystaw jego należy obecna grudniowa. Artyści z Paryża, Florencyi, Monachium, Dyseldorfu, Frankfurtu, Berlina, Petersburga, Wiednia i t. d., są tu reprezentowani dziełami, które bywają niekiedy rozkoszą dla znawcy choćby najwykwintniejszego smaku. Jest tu przedewszystkiem kolekcya obrazów księcia Augusta Sasko-Koburgsko-Gotajskiego, w której nadewszystko celuje *Obóz polski* naszego Józefa B r a n d t a z Monachium, obraz obfitujący w najrozmaitsze postacie umiejętnie ugrupowane, tak, że żadna nie jest zbyteczna, malowany tylko w tak zwanych lokalnych barwach bez pstrości, której to zalety u mistrza tego nie można dosyć się nachwalić; w całości jaknajwykęsza harmonia. Monogram nosi datę r. 1870. Krytyka tutejsza oceniła ten obraz bardzo pochlebnie. Z tejże kolekcyi zasługuje szczególniej jeszcze na wzmiankę zaszczytną Chaplina z Paryża *Dziewczę z tamburyną* z powodu cudnego rysunku i delikatności barw.

Po obrazie Brandta, gdybym miał wybór, zdecydowałbym się bez wahania na Alberta Begasa z Wiednia *Amora zagniewanego*. Obraz to dość znacznych rozmiarów. Amor pogniewał się, oczywiście żartem tylko, na swoją Psyche i chce ulecieć; ona zaś, w nadobnej pozie leżąc na murawie, wsparta na lewej ręce, prawą zatrzymuje go i przyciąga ku sobie za czerwoną draperyjkę, opadającą mu z ramienia, sama udrapowana po części w przeźroczystą jak pajęczynka białą tkaninę. Psyche na seryo bierze zagniewanie Amora, to też minka jej rozpaczliwa, a przytem tak naiwna, tak urocza, że rozkosz bierze patrzeć. Widzieć to trzeba, nie opisywać. Tylko pendzlowi mistrza, nie pióru silić się na oddanie podobnej pozy... Ale nie! — artysta nie silił się bynajmniej. Ale gdzie, na kim, studyował tę rozkoszną twarzyczkę?! Innego Begasa, z Berlina, obrazek bardzo wykończony przedstawia *Amoretki* przysłuchujące się Faunikom wygrywającym na fujarce i na szałamajce.

Powszechne uznanie zyskuje dość wielki obraz Juliusza Geertza z Dyseldorfu *Ostatnia ozdoba*. Piękna, choć z śladami nędzy na twarzy i w ubraniu, dziewczyna sprzedaje żydowi swoje śliczne włosy jeszcze nieucięte, a operacyi właśnie chce dokonać żona tandeciarza, z którym dziewczyna nie dobiła jeszcze targu. Widać, że trudno jej pozbyć się naturalnej ozdoby, tem trudniej, że żyd widocznie nie wiele jej daje. Artysta zamierzał wywołać wrażenie bez szafowania żądnemi barwami; jakoż mimo całej prostoty osiągnął swój cel najzupełniej. Pan Geertz zaczerpnął swój temat z życia. W Niemczech sprzedawanie włosów jest rzeczą dosyć zwyczajną, choć w klasach ukształceńszych, do których należy dziewczyna na obrazie arty sty dyseldorfskiego, dzieje się to tylko w najostateczniejszej konieczności. Mam właśnie pod ręką sprawozdanie z wywozu artykułów handlowych z Niemiec do Ameryki północnej, a z niego dowiaduję się, że w czasie od dnia 1 października r. 1877 do dnia 30 września r. b. wywieziono włosów z samego obszaru konsulatu amerykańskiego w Kamienicy (Chemnitz w Saksonii) za 64.447 dolarów w złocie, podczas gdy sprzętów domowych wywieziono z Niemiec tylko za 853 dol.

Pan M. Zichy wzbogacił wystawę *Kunstvereinu* szeregiem pięknych akwarel, z których niektóre bardzo poetycznie i z fantazyą pomyślane, jak n. p. *L'heure des revenants*, co po polsku możnaby oddać przez *Północ na cmentarzu*. Uczennica jego panna Mary, a pod pseudonimem ukrywa się piękna Rossyanka, której portret własny podziwialiśmy na jednej z wystaw dawniejszych, obecnie nie tak korzystnie jest reprezentowana jak przed kilku miesiącami. Możeby to wypadało poświęcić kilku uwag wielkiemu obrazowi p. Zichego, wystawionemu tylko wieczorami przy świetle gazowem: *Narzędzia ducha-burzyciela* — bo tak pewnie przetłómaczyć trzeba nazwę niemiecką: *Die Waffen des Dämons der Verwüstung* — obraz niedopuszczony na wystawę paryzką, gdzie miał figurować pod nazwą: *Tryumf złego na ziemi*. Zdaje się, że sam artysta nie wie, jak nazwać swój utwór potworny; tem trudniej widzowi dopatrzeć się w nim myśli. Jest to dzieło chorobliwej fantazyi, chociaż samo w sobie niezmiernie realistyczne; jeżeli jest w nim myśl jaka, to chyba tylko myśl przewrotna, myśl umyślu z gruntu spaczonego. Nie zapuszczam się w dalsze uwagi, bo trudno mi nawet przy pisaniu zachować spokój, krótko powiem, że spaliłbym obraz, a twórcę jego skarcił surowo, mimo całego podziwu dla innych dzieł jego. Na usprawiedliwienie tak obcesowego sądu to jedno tylko dodam, że Republika francuzka. Chrystus Pan i cesarz Wilhelm stanowią równorzędne postacie alegoryczne, mające wyobrażać owo dobro, które wyrasta na pokrytem krwią, mordami i tysiącami trupich głów, polu spostoszenia. Bardzo słusznie wyszydziło ten obraz podczas wystawy w Peszcie jedno z węgierskich pism humorystycznych, choć, jak wiadomo, właśnie Węgrzy bardzo skłonni do bałwochwalczej czci dla swoich znakomitości.

Sztuka polska, gdyby nie obraz Brandta pierwszorzędnej wartości, byłaby w *Kunstvereinie* skromnie reprezentowana. Jest tu bowiem tylko jeszcze p A. Grabowskiego studyum (głowa), i p. H. Grabińskiego z Wiednia *Krajobraz z Galicyi*. Dlaczego p. Grabiński nazwał ten kartonik, bardzo może stosowny do albumu, krajobrazem galicyjskim, trudno mi się domyślić. Po p. Grabińskim, zwłaszcza na takiej wystawie, czegoś innego już możnaby się spodziewać.

Wzmianką o prześlicznych olejnych obrazach marynarskich p. Ajwasowskiego z Petersburga, wykonanych w sposób jemu samemu tylko właściwy, i o rysunkach jego, również na temata morskie, kończę to krótkie sprawozdanie.

Notatki literacko-artystyczne.

Literatura czeska w pierwszej połowie teraźniejszego wieku znajdowała u nas żywą sympatyę i szczere zajęcie. Życzliwą ciekawością spoglądano na tak nagłe a tak świetne odrodzenie piśmiennictwa, które już uchodziło za pogrzebane, a dzięki zadziwiającej energii kilku koryfeuszów odżyło do nowego, silnego życia. Adam Junosza Rościszewski, pełen zapału dla literatury i nauki, samotnik i dziwak. członek muzeum czeskiego w Pradze, ułatwiał naukową komunikacyę między Polakami i Czechami a Zakład nar im. Ossolińskich zostawał przez czas dłuższy w ciągłej korespondencyi z Dobrowskim, Szafarzykiem, Wacławem Hanką, ks. Sztulcem i innymi uczonymi pobratymczego ludu, „siedzącego — jak się wtedy jeden z nich wyraził — na Termopilach Słowiańszczyzny“. Z biegiem czasu ów interes dla pokrewnej literatury zmniejszał się coraz bardziej głównie zapewne dla tego, że straciła urok nowości, po części zaś, że później obok takich uczonych jak Dobrowski, Szafarzyk, Palacki, nie umieli Czesi postawić znakomitych pisarzy. Jakkolwiek rzecz się miała, dość, że niemal ostatnim objawem sympatycznego zajęcia się w Polsce czeskiem piśmiennictwem była książka Edmunda Chojeckiego, p. t. *Czechia i Czechowie*, i że dopiero w ostatnich latach współcześnie z pojawieniem się przekładu p. Bełzy *Wieczornych pieśni* Witosława Hałka, zaczęły nas zapoznawać z umysłowem życiem Czech korespondencye pragskie do pism warszawskich, pisywane głównie przez rodowitego Czecha, p. Edwarda Jellinka. P. Bronisław Grabowski, pragnąc dać polskim czytelnikom bodaj ogólne pojęcie o naukowo-literackiej działalności Czechów, umieścił w ostatnim zeszycie *Niwy*, artykuł p. t. *Trgoroczny ruch literacki w Czechach*, nie zalecający się widocznie samodzielną gruntownością, niemniej przeto pożądany jako pierwsza próba na tem polu. Ze sprawozdania tego wynika, że najgorliwiej krzątają się obecnie Czesi około historyi, mającej mniej lub więcej utalentowanych pracowników w osobach prof. Antoniego Gindelego, prof. Tomka, dra Ant. Rezki, Józefa Wawry, Emanuela Tonnera, Karola Adamka, Jarosława Golla i innych. Autor wymienia najnowsze prace każdego z nich i podaje zwięzłą ich charakterystykę i ocenę. Lingwistyka czeska nie wydała w ciągu ubiegłego roku nic ważniejszego, chociaż ma takich reprezentantów, jak Hattala, Gebauer. Szercel i Girtler. Ostatni, młody profesor zagrzebskiego uniwersytetu, którego nam się zdarzyło poznać przed kilku laty, gdy dążył na Litwę, aby tam przez pół roku wśród ludu wiejskiego studyować język litewski, obecnany znakomicie z literaturą polską, ceniony wysoko jako autor wybornego dzieła o *Starobułgarskiej fonologii*, w rozprawie p. t. *Poetickie tradice Tráku a Bulharu*, wykazuje autentyczność zbiorów Werkowicza, utrzymując

w nich zabytki z czasów przedsłowiańskich, z epoki trackiej, pomieszane z żywiołami słowiańskiemi i rokuje z nich nieocenione rezultaty dla nauki. Podobnież stary obrońca dawnych czeskich pamiątek, Józef Jireczek, zbija zarzuty Szembery i X. Pietruszewicza, zwrócone przeciw *Sądowi Libuszy*, co nie przeszkadza profesorowi W. Makuszewowi utrzymywać w tegorocznych *Zapiskach filologicznych*, wydawanych w Woroneżu, że *Sąd Libuszy*, „mógł powstać jedynie w początkach naszego stulecia, w czasach silnej agitacyi w celu zbudzenia narodu czeskiego z dwu - wiekowego snu"... Zdaje nam się, że mówiąc o czeskich poetach, dopuścił się p. Grabowski niejakiej przesady— można bowiem śmiało twierdzić, że gdyby Jarosław Vrchlicky czyli Gustaw Frieda i Swiętopełk Czech byli tak znakomitymi „pieśniarzami", za jakich podaje ich autor, doczekaliby się niewątpliwie rozgłosu po za granicami rodzinnego kraju. O pierwszym, zadziwiająco płodnym pisarzu, mówi pan Grabowski, że „nawet w mniej szczęśliwych utworach nie zdradza nigdzie braku natchnienia, że w każdym by najmniejszym wierszyku okazuje się mistrzem formy, olśniewającym brylantami obrazów i zwrotów poetyckich," że „w liryce jest poetą reflexyjnym, śmiało podejmuje zawiłe kwestye filozoficzne (!) odziewając je w szaty najczystszej poezyi"... że „epiczne jego wiersze pełne są także głębokich myśli — pomysły ich śmiałe, oryginalne, niektórych nie powstydziłby się nawet sam twórca *Legendy wieków*"... Podobnież poetyczne powieści Swiętopełka Czecha, zdaniem autora „są pełne prześlicznych obrazów, zdań głębokich, mają treść wielce dramatyczną i oryginalną, a celują mistrzowskim prawdziwie językiem"... Nie znając pism ani Vrchlickiego, ani Czecha, chcąc nie chcąc musimy polegać na zdaniu pana Grabowskiego, dla sprawdzenia przeto tak pochlebnego sądu proponujemy, aby który z naszych młodych poetów podjął się przekładu wyborowych ich poezyj.

GŁOSY PUBLICZNE

Księża uniccy z dyecezyi Chełmskiej.

(Sprawozdanie komitetu dla wsparcia duchownych unickich z dyecezyi chełmskiej z czynności za rok 1878.)

Fundusze, jakiemi komitet w roku 1878 rozporządzał były następujące: 1) Reszta kasowa z roku 1877 1 zł. 47 ct. 2) Z subwencyi sejmowej 3.000 zł. po opłaceniu stempla na kwit 2.990 zł. 3) Odsetki od czasowego lokowania tej subwencyi 61 zł. 60 ct. 4) Datki dobroczynne oprócz zebranych przez redakcyę „Czasu" które w Krakowie na znajdujące się tamże dwie rodziny zostały użyte 183 zł. 30 ct. 5) Nadesłane z Sycylii od księcia Czartoryskiego 100 fr. i od pani Blanc 200 fr. sprzedane razem za 135 zł. Razem 3.371 zł. 37 ct.

Kwota ta użytą została w jednej części na stypendya dla dzieci duchownych uczęszczających do zakładów naukowych, w drugiej na zapomogi dla rodzin najbiedniejszych.

W ciągu roku 1878 otrzymało stypendya w rocznej kwocie od 100 do 150 zł. 16 dzieci, między temi cztery sieroty. Ogółem wydano na stypendya 1.665 zł.

Reszta funduszu użytą została na wsparcie rodzin najuboższych w jednorazowych kwotach od 20 do 60 zł.

Zapomogi te stosunkowo do potrzeb rodzin unickich, są rzeczywiście jeszcze mniej, aniżeli najskromniejsze — a tylko zupełny brak funduszów zmusza komitet do ograniczania w ten sposób pomocy.

Pomimo upływu całego lat szeregu, jeszcze bardzo znaczna ilość duchowych unickich pozostaje albo bez żadnego zaopatrzenia, albo o dochodach nadzwyczaj szczupłych. Najznaczniejsza liczba sprawuje obowiązki nauczycieli szkół ludowych o rocznej płacy od 150 do 300 zł. Są między nimi ojcowie licznych rodzin, dziatwy potrzebującej nauki w szkołach wyższych, więc rzecz naturalna, że pobierając płacę choćby 300 zł. rocznie i żywiąc przy sobie liczną rodzinę, niema sposobu ani wyżyć z tej płacy, ani dzieciom dać wychowania szkolnego. A są także ojcowie rodzin pozbawieni wszelkiego stalszego zajęcia i regularniejszych dochodów.

W obec takiego stanu rzeczy, położenie komitetu jest szczególniej trudne i z niezmierną połączone przykrością, skoro się zważy, że naprzeciw potrzeb naglących kilkudziesięciu rodzin, stoi on z funduszem rocznym tak dalece szczupłym i niewystarczającym.

Natomiast z najżywszą wdzięcznością wyraża komitet gorące podziękowanie najpierw Wysokiemu Sejmowi za subwencyę, która obecnie prawie jedyny na ten cel fundusz stanowi, oraz Najprzewielebniejszym księżom: metropolicie lwowskiemu Sembratowiczowi i księdzu biskupowi przemyskiemu Janowi Stupnickiemu, za których łaskawą pomocą już kilkunastu duchownych otrzymało posady, wreszcie Najprzewielebniejszemu księdzu biskupowi przemyskiemu rz. kat. Hirszlerowi za łaskawe pośrednictwo u ordynaryatów francuskich i belgijskich w otrzymaniu intencyj mszalnych dla duchownych unickich.

Przypominając zaś całą sprawę szlachetnemu poczuciu publiczności, zawiadamiamy zarazem, że wszelkie datki dla księży i rodzin unickich z dyecezyi chełmskiej, przyjmuje komitet z wdzięcznością, czy to za pośrednictwem swego prezesa, czy redakcyi *Wiadomości kościelnych* we Lwowie.

Lwów, dnia 19 grudnia 1878.

Prezes komitetu: *Walerjan Podlewski*,
Sekretarz: *Bernard Kalicki*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Wyrób wódki i piwa.** W listopadzie roku bież wyrobiono w 500 gorzelniach galicyjskich 3,897.171$^5/_{10}$ opodatkowanych stopni alkoholu a w 197 browarach wywarzono 50.767 hektolitrów piwa.

** **Wyrób cukru w Galicyi.** W listopadzie b. r. wyrobiła tylko cukrowarnia w Uściu biskupiem 55.932$^{250}/_{1000}$ metrycznych centnarów cukru z buraków surowych.

** **Produkcya i sprzedaż soli.** W listopadzie r. b wynosiła w Galicyi produkcya soli 107.002, sprzedaż zaś 109.043 metr. cetn. W tym samym miesiącu r. z. wynosiła produkcya 102 871, sprzedaż 100 181 metr. cetn. Z porównania wypływa, że w listopadzie roku bież. była produkcya o 4131 a sprzedaż o 8862 metr. cent. większą, niż w listopadzie roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

W dziennikach pojawiają się znowu rozmaite wieści o t. z. mięszanej okupacyi Bułgaryi i Rumelii. Wiedeński korespondent *Timesa* zapewnia, że myśl ta była w ostatnich czasach przedmiotem wielu rozmów między dyplomatami. „Faktem jest, powiada angielski sprawozdawca, że projekt ów wyszedł ze strony, od której najmniej spodziewać się tego można było, a mianowicie od rządu włoskiego. Włochy zaproponowały okupacyę terytoryum tureckiego przez trzy mocarstwa najmniej interesowane na Wschodzie a to przez Francyę Niemcy i Italię. Myśl ta nie znalazła jednak nigdzie odgłosu. Rossya i Niemcy są zawsze jeszcze tego zdania, że jeżeliby w Bułgaryi i Rumelii wschodniej aż do upływu terminu okupacyi rossyjskiej stosunki nie ustaliły się do tego stopnia, iżby te kraje można pozostawić samym sobie, to najprostszym i najnaturalniejszym środkiem zaradczym byłoby przedłużenie okupacyi rossyjskiej. Innego zdania jest rząd angielski. Mniema on, że należałoby przedewszystkiem rozważyć, czyli postanowienie art. 16 traktatu berlińskiego, które w razie wyniku niepokojów upoważnia gubernatora Wschodniej Rumelii do zawezwania wojsk ottomańskich — nie wystarczyłoby do utrzymania porządku bez uciekania się do środków nadzwyczajnych. Co się tyczy Austryi, powiada korespondent, to idea mięszanej okupacyi poruszoną została przez hr. Andrassego jeszcze na konferencyi, gdzie znalazła poparcie ze strony pełnomocników angielskich. Przeciw idei samej nie byłoby więc może opozycyi, ale okupacya miałaby według projektu hr. Andrassego być wykonana przez wszystkie mocarstwa a nie przez to lub owo. Na razie jednak przeważa w Wiedniu i w Londynie opinia, że przedewszystkiem spróbować należy, czyli postanowienia traktatu berlińskiego nie wystarczą bez uciekania się do obcej okupacyi. Można więc powiedzieć, że idea tej okupacyi była dotąd tylko przedmiotem akademickiej dyskusyi między mocarstwami".

Tyle korespondent *Timesa*. Podobne doniesienie przynosi także *Pester Lloyd*. Natomiast *Fremdenblatt* robi uwagę, że o mięszanej okupacyi Bułgaryi mowy być nie może. „Bułgarya, powiada *Fremdenblatt*, musi być ewakuowaną przez wojska rossyjskie do dnia 1 maja, a potem porządek w tym kraju ma być utrzymywany przez milicyę narodową. Okupacya mięszana mogłaby być zamierzona tylko w Rumelii wschodniej, ale i tu chodzić będzie przedewszystkiem o zastosowanie art. 16 traktatu, przyczem łatwo stać się może, że dla uspokojenia ludności i usunięcia podejrzenia, jakoby prowincya ta miała być pozbawiona przysługującej jej autonomii, dodany zostanie wojskom tureckim neutralny europejski korpus wojsk pomocniczych. Rzecz naturalna, że żaden z tych projektów przed wymarszem wojsk rossyjskich nie może przybrać namacalnego kształtu."

Sonn- und Montags Ztg. donosi, że konwencya austryacko-turecka została zawartą a okupacya sandżaku Nowego Bazaru wkrótce nastąpi. Porta wysłała do Nowego Bazaru dwóch urzędników dla przygotowania wymarszu wojsk tureckich. Cywilne władze tureckie otrzymają wkrótce uwiadomienie o zmianie, jaka ma nastąpić.

Rząd włoski usiłuje wszelkiemi sposobami odsunąć od siebie podejrzenie, jakoby żywił jakie zachcianki aneksyjne względem Albanii. Wiadomo, że liga albańska uchwaliła zaproponować Włochom aneksyę Albanii, i że zawiadomiła o tem rząd włoski. Otóż opinia publiczna w Europie upatrywała w tej uchwale, nie wiemy czy słusznie, produkt potajemnych działań agentów włoskich; a niektórzy chcą nawet widzieć pewien związek między tą uchwałą ligi a utworzeniem gabinetu Depretisa. *Diritto* zapewnia, że te kombinacye nie mają podstawy i że nowy gabinet bynajmniej nie myśli o Albanii a *Italie* mówi, że Włochy jak dotychczas, tak i nadal stosować będą swe postępowanie do postanowień traktatu berlińskiego. Charakterystycznem jest doniesienie *Fanfulli*, że rząd polecił swoim agentom dyplomatycznym i konsularnym, aby nie zachęcali do podobnych zachcianek. Widać więc, że dotychczas musieli zachęcać.

Fremdenblatt donosi z Konstantynopola 26go grudnia, że rada ministrów tureckich rozbierała 25go b. m. zaprojektowane przez w. wezyra warunki ostatecznego traktatu pokojowego między Rossyą a Turcyą. Taktat ten składa się z 18 artykułów, które przyjęto prawie bez zmiany i które zakomunikowane być mają w ciągu bieżącego tygodnia ambasadorowi rossyjskiemu.

O ucieczce Szyr Alego z Kabulu otrzymały *Daily News* z Allalabadu 22 b. m. następujący telegram: „Emir uciekł ze stolicy wraz z swą rodziną. Mówią, że wspólnie z poselstwem rossyjskiem, które wyjechało także z Kabulu, ucieka do Balkhu. Jakub Khan wypuszczony na wolność, pozostał w Kabulu. Kraj między Dżellalabadem a Kabulem jest w stanie największej anarchii. Sprawa emira runęła wcześniej niż się spodziewano; armia jego upadła całkiem na duchu i opuściła swego pana. Niechęć potężnych szczepów do niesienia mu pomocy i wzrost liczby wewnętrznych nieprzyjaciół jego sprawiły, że sytuacya emira stała się rozpaczliwą".

Z Lahory otrzymały *Times* 23go b. m. następujący telegram: „Naczelnicy *Ghilzai* proklamowali Jakuba Khana następcą Szyr Alego. Opinie co do przyszłego zachowania się Jakuba są podzielone. Ponieważ Szyr Ali nie targnął się na życie swojego syna, przeto mniemają niektórzy, że uczynił to w oczekiwaniu, że Jakub prowadzić będzie dalej wojnę z Anglikami. Prawdopodobniejszem jest jednak przypuszczenie, że Jakub przyjmie wszystkie warunki angielskie, jeżeli tylko otrzyma zapewnienie, że Anglicy bronić go będą przeciw Rossyi i Szyr Alemu. W takim razie nie potrzebowaliby Anglicy zajmować Kabulu".

Zajęcie Dżellalabadu nastąpiło według zgodnych relacyj, 20go b. m. w sposób bardzo spokojny; co więcej: miejscowe znakomitości przywitały wojska angielskie bardzo serdecznie. Generał Samuel Browne, przeszedł przez miasto na czele kolumy, wśród odgłosu muzyki i na południowej stronie miasta założył obóz. Pewien kapłan, który w Khoscie namawiał do walki przeciw Anglikom, uciekł na wiadomość o upadku Dżellalabadu a wojska przezeń w Khoscie nagromadzone, w liczbie 6000 piechoty i 2000 konnicy, które miały stawić opór nadchodzącym siłom zbrojnym angielskim, poszły za jego przykładem."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 27 grudnia. *Prov. Cor.* reprodukując pismo ks. Bismarcka w sprawie rewizyi taryfy cłowej dodaje, że Bismarck już w r. 1875 uważał za cel pokrycie potrzeb państwa głównie pośredniemi podatkami. Jeżeli się powiedzie niektóre artykuły wysoko opodatkować jak w Anglii i Ameryce, to możnaby zmniejszyć liczbę opodatkowanych artykułów, jeżeliby liczba ta okazała się w praktyce uciążliwą i przykrą. Aby zrzeczeniem się cła uzyskać wzajemne koncesye, trzeba przedewszystkiem posiadać cła lub je stworzyć.

Berlin, 27 grudnia. Gdy królewicz wracał ze spaceru, konie nie dały się wstrzymać przed pałacem. W skutek czego powóz chwiać się zaczął. Królewicz wypadł z powozu wraz z adjutantem, ale nie poniósł żadnego uszkodzenia.

Paryż, 27 grudnia. *France* donosi, że bej tunetański mimo opozycyi francuskiego konsula usiłował naruszyć własność Francuza hr. Sancy. Waddington użyje ostrych środków celem uzyskania satysfakcyi. *France* mniema, że bej stara się wywołać przesilenie, aby zmusić Francyę do stanowczego objawienia zamiarów co do aneksyi lub protektoratu.

Londyn, 27 grudnia. *Times* donoszą z Lahory 27 b. m.: Jakób Khan przybył do Dżellalabadu, co uważają za poddanie się Anglii.

Rzym, 28 grudnia. Nieporozumienia między włoskim konsulem na Cyprze a angielskim gubernatorem tej wyspy w sprawie udzielenia *exequatur* i uznania kapitulacyj, zostały wczoraj prawie zupełnie załatwione na konferencyi między ministrem Depretis a angielskim ambasadorem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1878, godz. 2 min. 18. Losy kredytowe 163·—, Węg. akcye kredyt. 213·80. Akcye anglo-austr. 97·50. Akcye banku Union 67·60, Akcye kolei Karola Ludwika 232·75, Akcye kolei północnej 201·25, Akcye kolei południowej 68·50 Akcye kolei Alföld 116·—, Akcye kolei Elżbiety 159·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 115·50, Akcye kolei Rudolfa 116·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·50, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 139·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 106·—, Akcye banku obrotowego 101·—, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 254·50, Akcye banku związkowego 104·—, Rubel papierowy 1·12$^1/_4$, Wiedeńskie losy 90·40, Węgierskie losy 78·75, Mark. niemiecki 57·85, Węgierska renta 84·55. Usposobienie ciche.

Wiedeń, dnia 27 grudnia, godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 220·80, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 232·50, Południowa 68·50, Renta pap. 61·75, Galic. bank hip. 90·50, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92.20, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36$^1/_2$, Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 28go grudnia, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 220.75, Anglo-Austr. 97·25. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 232·25, południowa —·—, Rubel papierowy —·— Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36$^1/_2$. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik handlu St. Markiewicza we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 grudnia 1878.

Hotel George'a

Pp. J. ks Swidrygiełło Swiderski z Rossyi Dr. A. Rapaport z Krakowa. A. Bocheński z Ottyniowic. W. Bogdański z Żurawicy. S. Wertheimer z Wiednia.

Hotel Europejski.

A. Jaworski z Skwarzawy. W. Rutowski z Marynowa. A. Hoffmann z Niemiec. L. Grill z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Krzaczkowski z Kamionki. I. Pierzchała z Ujszkowic. J. Wojcik z Suczawy.

Hotel Angielski.

Pp. W. Heinrich z Przemyślan. B. Jasieński z Wiązowy. W. Maciejowski z Kołomyi.

Ho tel Krakowski.

Pp. A. Brochowski z Biłki-Królewskiej. W. Nerunowicz z Strusowa. W. Maxymowicz z Kurowic. E. Osberger z Złoczowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Łączyński do Kutkorza. E. br. Hagen do Wielkich Ócz. W. Manasterski do Mikołajowa. M. Urbański do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28 grudnia 1878 o godz 7 rano.

Barometr 734.86mm. Psychrometr suchy −2.4°C. Psychrometr wilgotny — 2 8°C. Prężność pary 3.5mm Wilgoć 92 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 8 Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza — 1.9°R. Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz, 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie i odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 grudnia 18?8.

	płacą		żądają	
	waluta		austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	—	234	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	121	50	124	—
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	85	50	86	30
„ „ „ 4 pr. „	80	40	81	30
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	50	86	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	50	91	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	91	50	92	.50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	83	80	84	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	21	50	23	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	56
Dukat cesarski	5	52	5	60
Napoleondor	9	34	9	41
Półimperyał	9	60	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	74	1	81
„ papierowy	1	11½	1	13½
100 marek niemieckich	57	50	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	40

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 23 Grudnia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.90	62.05
luty-sierpień	61.85	62 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	62.95	63.15
kwiecień-październik	62.95	63.10
Losy z roku 1839 całe	318.—	320 —
„ „ 1839 piąta część	317 —	3 9.—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	113.60	114 —
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	123 25	123.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	13?.—	139.50
„ „ 1864 „ po 50 „	138.50	139.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	141.25	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97.50	97.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	72 85	73.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	85,75	84.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	74.50
Węgier	78 75	77 25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120	97.25	97.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	221.60	221 80
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750 —	760.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	486.—	487.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	158.50	159.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2010.—	2015.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	233 —	233.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	122.—	123.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	254 —	254 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	66.75	67.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	80.50	81.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	111.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	85 75	86.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85 75	86.25
Gal. banku hipot. po 6 proct	90.70	91 —
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—.
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ w 30 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	94 50	95.50
„ „ po 5 proct.	86.50	87.25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	67.75	68.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.20	101.60
„ „ po 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	99.75	100.25
„ „ „ II emisyi	99.25	99.75
„ „ „ III „	96.—	96.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.—	76.25
z r. 1867	78.50	79.—
z r. 1868	72.—	72.25
z r. 1872	66.75	67.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	64.—	64.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	162.75	163·25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16·—
Salma po 40 zł. m. k.	42.25	42.75
St. Gonois po 40 zł. m. k.	36.25	36.50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.50	23.
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 —	28.25

Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.	—.
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.20	117.50
Paryż za 100 fr.	46.50	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.50	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.65.—	9.66.-
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	100.10.—	100.25.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 27 grudnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	90
„ „ „ w srebrze	62	95
Renta w złocie	73	—
Losy pożyczki z roku 1860	113	75
Akcye banku austro-węgierskiego	785	—
„ „ kredytowego	222	50
Londyn	11?	15
Srebro	100	05
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	80

Dziennik Urzędowy.

(7772 1—3) **Edikt.**

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gegeben, daß bei demselben zur Hereinbringung der vom Salamon Axelrad gegen Isidor Biliński ersiegten Forderung von 2650 fl. s. N. G. die executive Feilbietung des Majerhofes Gaj Wielkie bei Tarnopol sammt den hiezu gehörigen Gebäuden am 14 Jänner 1879 10 Uhr Vormittags abgehalten und daß derselbe bei dem obigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe von 20135 fl. 45 kr. veräußert werden wird.

Den Schätzungsact und die Feilbietungsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen oder in Abschrift genommen werden.

Vor dieser Feilbietung werden diejeni- Gläubiger denen der Feilbiethungsbescheid nicht zugestellt werden könnte, durch den Curator Dr. Frühling mit Substituirung des Dr. Luczakowski, verständigt.

Tarnopol, am 18 November 1878.

(7782 1—3) **Kundmachung** Z. 3897.

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Kulików wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Moses Aron Lakser gegen Wasyl Czaban pr. 75 fl. 60 kr. ö. W. s. N. G. in den Terminen 2 Jänner, 6 Februar und 13 März 1879 jedesmal um 10 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude, die executive Veräußerung der dem Executen Wasyl Czaban gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Rusticalwirthschaft C. N. 241 in Żółtańce, bei den zwei ersten Terminen nur über bei dem dritten auch unter dem Schätzungspreis durchgeführt werden wird.

An Vadium ist 164 fl. ö. W. zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kulików den 10 Dezember 1878.

(7799) **Erkenntniß.**

Das k. k. Oberste Gerichts- und Cassationshof hat über die Nichtigkeitsbeschwerde des Joseph Kummer mit dem Erkenntnisse v. 16 October 1878, Zl. 8728, das Uhrtheil des k. k. Schwurgerichtshofes in Brünn vom 21 Juni 1878, Zl. 6965, mit welcher die Weiterverbreitung der Nummern 21 und 22 der Zeitschrift „Moravska orlice" vom 25 und 26 Jänner 1878 auf Antrag des Privatklägers Johann Valicek wegen der den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung begründenden Art. „Pan Vaiicek" und „Samozvany inspector" verboten wurde, aufgehoben.

(7758 1—3) **Edykt.**

L. 9814. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi odnośnie do edyktu z dnia 30 czerwca 1878 l. 5813 podaje do wiadomości, iż w celu wykonania dozwolonej przez c. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 8 czerwca 1878 l. 23575 celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Heleleny Antoniny dw. im. Romanowskiej sum 348 zł., 348 zł. i 9547 zł. 49 ct. z pn. przymusowej licytacyi III schody dóbr Piotrowa i Siekierczyna po bezskutecznym upłynięciu dwóch 1sch terminów, rozpisuje się obecnie trzeci termin do tej licytacyi, ktory odbędzie się dnia 31 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c.k. sądzie obwodowym w biurze IX.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 59840 zł. w. a.

Dobra rzeczone sprzedane zostaną przy terminie powyższym także niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej kwoty 30000 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi sumę 2992 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja dnia 21 listopada 1878.

(7594 1—3) **Edykt.**

L. 5949. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku podaje do wiadomości, że w tymże odbędzie się dnia 30 stycznia 1879 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w Dynowie pod l. k. 5 i 71 położonych do masy spadkowej Samuela Anie dw. im. Reich należących na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Katarzyny Danek w kwocie 763 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 6437 zł. w. a., wadyum 644 zł. w. a.

Wykaz hipoteczny, protokół ocenienia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, wierzycielkę p. Maryę Semeczko, c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, tudzież wszystkich tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 5 czerwca 1875 jako dniu wystawienia wykazu hipotecznego na hipotekę wspomnionych części realności prawa rzeczowe nabyli, jako też wszystkich tych którymby niniejsza rezolucya i wszelkie dalsze do tej licytacyi się odnoszące rezolucye albo przed tym terminem licytacyjnym lub wcale doręczone nie zostały, na ręce ustanowionego kuratora p. Antoniego Motyla.

Dubiecko dnia 29 listopada 1878

(7534) **Edykt.**

L. 2755. C. k sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż w skutek podani Herscha i Chany małżonków Wahrhaftów o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 50 zł. m. k. ciążącego na realność nr. 90 w Ropczycach, Herscha i Chany Wahrhaftów własnej na rzecz Abrahama Schönfelda i Markusa Siegla, do wykazania, że skarga o usprawiedliwienie pretensyi była we właściwym czasie wniesioną lub że termin do usprawiedliwienia jeszcze jest otwartym, wyznaczono termin na dzień 27 stycznia 1879 o godzinie 9 przed południem, i że dla nieobjętej masy spadkowej po Abrahamie Schönfeldzie ustanowiono kuratora ad actum w osobie Simchego Schönfelda.

Wzywa się zatem niewiadomych spadkobierców Abrahama Schönfelda, aby kuratorowi potrzebnych informacyj w tej sprawie na powyższy termin dostarczyli.

Ropczyce dnia 26 listopada 1878.

(7759 1—3) **Edykt.**

L. 13223. C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Jukima Billera 350 zł. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 10 w Zagrobeli dłużnika Piotra Jaszczyszyna własnej, dnia 22 stycznia, 26 lutego 26 marca 1879 zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1140 zł. w. a., wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 114 zł. w.a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 29 września 1878.

(7324 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7732. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Teobald przeciw Ludwikowi i Rozalii Witkiewiczom celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 230 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 260 w Pysznicy położonej Ludwika i Rozalii Witkiewiczów własnej, protokołem z dnia 10 stycznia 1878 l. 607 zastawniczo opisanej a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 13 stycznia, na dzień 10 lutego i na dzień 10 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 855 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłągłej sumie 86 zł. w. a. gotówką lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według osstatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczoaemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Ulanów 23 listopada 1878.

(7811 1—3) **Konkurs.**

L. 22576. Na posadę c. k. pocztmistrza w Dubiecku w powiecie Brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł. z rocznemi poborami płacy 400 zł. ryczałtu kancelaryjnego 100 zł. i systemizowanych należytości jezdnych za przewożenie poczt, nareszcie płacy w kwocie 120 zł. za wykonywanie służby telegraficznej i należytości za doręczanie depesz.

Pocztmistrz jest obowiązany utrzymywać trzy konie, dwa powozy, dwa ordynarne wozy i dwie torby szlafetowe.

Podania należy wnieść w przeciagu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 26 grudnia 1878.

(7783 2—3) **Edykt.**

L. 6111. Na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. we Lwowie o 103 zł. 96 złr. i 346 zł. 10 ct. w a. odbędzie się dnia 31 grudnia 1878 30 stycznia i 6 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tusądowym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Przymiwółkach w księdze gruntowej gminy Przymiwółki Nr. wyk. hip. 6 oznaczonej Wawrzyńca Baparowicza wjasnej na pierwszych dwócn terminach tylko za cenę wywołania 1200 zł. w. a lub wyżej tejże na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kulików dnia 16 listopada 1878.

(7703 2—3) **Edikt.** Zl. 12057.

Executive Feilbiethung.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Troppau wird die executive Relizitation der für Frau Marie Proksch (Prokesch) aus dem Schuldscheine vom 12 August 1875 auf den Gütern Zalubek tom. 404, 425, 113 Bezirk Liska versicherten Forderung per. 15.000 fl. ö. W. auf Gefahr und Kosten der Erstesteher Moises Bachrach und Ignatz Witz bewilligt, und wird zur Vorname die Tagsatzung auf den 24 Jänner 1879 Vormittags 9 Uhr in der Notariatskanzlei des k. k. Notars Franz Scholz in Troppau mit dem Beifügen angeordnet, daß diese Forderung bei dieser Tagfahrt auch unter dem Nominalwerte hintangegeben werden wird.

Der Vollzug wird dem k. k. Notar Franz Scholz verordnet, und können bei demselben die Lizitationsbedingnisse, sowie der Grundbuchsextract eingesehen werden.

Zugleich wird für diejenigen Gläubiger deren der Feilbiethungsbescheid nicht zugestellt werden kann der Adv. Dr. Grünwald in Troppau zum Curator ad actum bestellt, und werden hievon diese Gläubiger mit dem Bedeuten in Kenntniß gesetzt, daß sie demselben ihre Rechtsbehelfe an die Hand zu geben oder für sich einen anderen Sachwalter namhaft zu machen und das Nöthige zur Wahrung ihrer Rechte vorzukehren haben, widrigens sich dieselben die Folgen des Versäumnisses selbst beizumessen haben würden.

Vom k. k. Landesgerichte

Troppau am 13 Dezember 1878.

(7792 2—3) **Edykt.**

L. 5967. W dniu 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Woronowskiego własnej pod nr. k. 26 w Humniskach położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 29 zł. w. a. z. pn. na rzecz Süskinda Rotha.

Cena wywołania 165 złr. w. a., wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 11 grudnia 1878.

(7804 2—3) **Obwieszczenie.** L. 5216.

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego, w kwocie 146 zł. 6 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 28 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1879, o 9tej godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 24|100 w Nowosiółkach położonej, Jana Roszczyszyn własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 60 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Rudki 25 października 1878.

(7778 2—3) **Edykt.** L. 9710.

C. k. sąd powiatowy jarosławski ogłasza, iż 24 stycznia, 28 lutego i 4 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Jarosławiu, celem zaspokojenia kapitału 400 a względnie 279 zł. 85 ct. z 12 proc. od 6. czerwca 1874 tudzież dalszemi 3 proc. zwłoki i kosztami egzekucyi w kwocie 9 zł. 32 ct w. a. już przyznanemi.

Cena wywołania wynosi 600 zł.. wadyum zaś 60 zł.

Bliższe warunki są w tusąd. registraturze do przejrzenia.

Jarosław 21 października 1878.

(7668 3—3) **Ogłoszenie** L. 3687.

Ck. Sąd powiatowy w Jaśle podaje do publicznej wiadomości, że Szymon Pancarowicz właściciel gruntu w Haukówce na podstawie uchwały świetnego ck. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 sierpnia 1878 do l. 13.148, uznanym został za marnotrawcę, kuratorem dla niego mianowano Jana Bałuta z Haukówki

Z c. k. sądu powiatowego.

Jasło dnia 24 września 1878,

(7774 2—3) **Edykt.** L. 13184.

Ck. Sąd delegowany miejsko-powiatowy podaje do publicznej wiadomości że w dniach 24 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż następnych realności w Żurawicy położonych dłużnika Iwana Dutka własnych.

1. realność wykazu hip. l. 69.
2. połowy realności wykazu hip. l. 70 — i
3. połowy realności wykazu hip. l. 71.

Cena wywołania realności ad 1) 922 z. wa. realność ad 2) 10 zł. wa. a realność ad 3) 225 zł. aw.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce lub w książeczce tetej. kasy oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tusądow. registraturze przejrzeć.

Wierzycieli, którzyby na realność wykazu hip. l. 69 po dniu 3 września 1878 zaś na połowę realności wykazu hip. l. 70 i na połowę realności wykazu hip. l. 71 po dniu 19 sierpnia 1878 prawo hipoteki nabyli lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie przed terminem doręczoną nie została, zawiadamia się na ręce kuratora, jakim się p. adw. Holzer równocześnie ustanawia.

Przemyśl dnia 12 października 1878.

(7325 1—3) **Edykt.** L. 5464.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na skutek podania p. Józefa Czerskiego de praes. 6 września 1878 l. 5464 uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5464 na wpisanie p. Józefa Czerskiego za właściciela $^1/_6$ części dóbr Zawada i Nawojówka dotychczas wedle wykazu hip. l. 160 karta B. poz. 18 i wykazu hip. l. 161 katta B poz. 18 na własność Jana Butza, Marcina Butza, Katarzyny Seserowej i Elżbiety Laubach zapisanej, oraz na wpisanie w stanie biernym tejże $^1/_6$ części dóbr Zawada i Nawojówka prawa zastawu dla ciążącego na tejże części dla Kazimiery Czerskiej z dekretu dziedzictwa po Tomaszu Czerskim prawa dożywocia $^1/_6$ części z $^1/_6$ części dóbr Zawada i Nawojówka na rzecz p. Józefa Czerskiego.

O tej uchwale zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Butza Marcina Butza, Katarzynę Seserową i Elżbiętę Laubach do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dra. Bersona.

Nowy Sącz dnia 26 października 1878.

(7300 1—3) **Edykt.** L. 17844.

Ck. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Juchila Hajmana 58 złr. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 63 w Zagrobeli, dłużnika Piotra Syssika własnej dnia 15 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1879 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1050 złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. miejsko delegowany

Sąd powiatowy.

Tarnopol dnia 24 listopada 1878.

(7798 1—3) **Edykt.** L. 60571.

Ck. Sąd kraj. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Arnolda Wiskacil celem zaspokojenia sumy wekl. 2000 zł. z 6% odsetkami od dnia 23 lipca 1874 bieżącemi, kosztami sądowemi 8 złr. 57 ct. 4 złr. prowizyą $^1/_3$% w ilości 6 złr. $66^2/_3$ ct. w. a. i kosztami egzekucyjemi w ilościach 24 złr. i 6 złr. 2 ct. w. a. poprzód. zaś obecnie w kwocie 65 złr. 93 ct. w. a. przyznanemi, dozwolił na przymusową licytacyę realności pod l. 145 miasto we Lwowie położonej do masy spadkowej śp. Stanisławy Wieniawa Zubrzyckiej należącej, która to licytacya odbędzie się w sali ustnych rozpraw tegoż sądu krajowego, 1) w dniu 30 stycznia 1879 i 2) w dniu 27 lutego 1879, każdego razu o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 14897 złr. 54 ct. w. a., zaś wadyum przez licytantów złożyć się mające wynosi 1500 złr. a. w.

Na terminach wyżej oznaczonych będzie realność ta. tylko wyżej ceny wywołania. lub za tę cenę sprzedaną.

Gdyby zaś na terminach tych nieosiągnięto takiej ceny, na wypadek ten wyznacza się do ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych, termin na dzień 27 lutego 1879 o 4tej godzinie po południu na który się wierzycieli z tem dołożeniem wzywa iż niestawający jako przystępujący do wniosku większości stawających uważani będą.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny przeglądać można w registraturze sądu krajowego.

O tem zawiadamiamy strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 21 marca 1878 prawo hipoteki, na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uniwersa, lub którabądź późniejsza uchwała, albo wcześnie lub wcale nie mogła być doręczona, przez kuratora w osobie p. adwokata dr. Dziubinskiego, z substytucyą p. adwokata dr. Tilla ustanowionego.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(7797 1—3) **Edykt.**

L. 4354. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Kazimierza Antosiewicza w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 17go 1879 stycznia dnia 21go lutego i dnia 28go marca 1879 publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Antoniego Grunika pod l. k. 516 w Lubaczowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 115 zł. wal. austr.

Zakład 10 prc.

Bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 23 sierpnia 1878.

(7807) **Ogłoszenie.**

L. 20. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Wrocanki rozpoczynam 3 stycznia 1879.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisarz hipoteczny dla okręgu cesarsko królewskiego sądu powiatowego

w Jaśle 20 grudnia 1879.

Józef Wilusz

c. k. auskultant.

(7806) **Ogłoszenie.**

L. 6933. Ck. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że konkurs otwarty t. s. uchwałą z 3 stycznia 1878 l. 69 do majątku Szymona i Ettli Weilów handlujących skórami w Nowym Sączu zamknięto na zasadzie § 158 ordyn. konk. ts. prawomocną uchwałą z 31 sierpnia 1878 l. 5300.

Ck. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 30 listopada 1878.

(7808 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5432. C. k. sąd powiatowy Zbarażki wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia kwoty 40 zł. w, a. odbędzie się dnia 21 stycznia 1879, 27 lutego 1879 i 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna sprzedaż realności w Bazaryńcach pod Nr. 36, ciała tabularnego nie stanowiącą Teodozyj Żyta własnej, na rzecz Ejzyka Kahane.

Cena szacunkowa 120 zł. zakład 12 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Zbaraż dnia 12 września 1878

(7473 1—3) **Edykt.**

L. 18690. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Antoninę Weiss i Ludwikę Weiss, że w sprawie egzekucyjnej król. stołecznego miasta Lwowa przeciw tymże i innym o zapłacenie sumy 630 zł. w. a. z pn. dla wymienionych egzekutek adwokata dra Febusa Salomona z substytucyą adwokata Dra Emila Psarskiego kuratorem ustanowił któremu w zastępstwie kurandów uchwały egzekucyjne doręczone będą.

Tarnów dnia 14 listopada 1878.

(7691 1 3) **Edykt.**

L. 2820. Celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Aberdama 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 25go stycznia 1879 25 lutego 1878 i 28 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności pod l. k. 115 w Jastrzabce starej położonej masy spadkowej Jana Pezdeła własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi się na 604 zł. 56 ct.

Wadyum na 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zajęcia i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno dnia 31 października 1878.

(7803 1—3) **Edykt.**

L. 10868. Dominik Olszański z Krosna rodem, kucharz zmarł w Kołomyi na dniu 26 października 1873 z pozostawieniem kodycylarzego rozporządzenia.

Gdy tegoż mniemani spadkobiercy wcale znani nie są przeto wszystkich którymby jakie prawo do spadku ponim pozostałego przysługiwać mogło wzywa się, ażeby najdalej do 20 grudnia 1879 w sądzie tutejszym prawa swe do rzeczonego spadku zgłosili i wykazali, tudzież deklaracye do spadku wnieśli, gdyż inaczej spuścizna, dla której kuratorem tutejszego adwokata Dra Maaramorosza ustanowiono tym który do niej prawa swe wykażą a gdyby o nią nikt się nie zgłosił, wysokiemu skarbowi przyznaną zostanie.

C. k. m. del. sąd powiatowy

Kołomyja dnia 30 listopada 1878.

(7781 1—3) **Edykt.**

L. 9708 C. k. sąd powiatowy Jarosławski ogłasza, iż dnia 24 stycznia 28 lutego 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności l. k. 21 w Jarosławiu celem zaspokojenia kapitału 200 złr. względnie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywoławcza wynosi 500 złr. zaś wadyum 50 zł.

Bliższe warunki w registraturze do przejrzenia.

Jarosław 21 października 1878.

(7795 1—3) **Obwieszczenie.** L. 4703

Ck. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że opieka nad Józefem Gnadkiewiczem synem po Sebestyanie Gnadkiewiczu jako umysłowo niedołężnym na nieograniczony czas została przedłużoną.

Nowy Sącz dnia 17 sierpnia 1878.

(7810 1—3) **Konkurs.** L. 22540.

Na posady 1) ck. poczmistrza w Tłustem w powiecie Zaleszczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr. z rocznemi poborami: płacy 500 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr. ryczałtu za przyprzążkę 88 złr. 20 ct. i systemizowanych należytości jezdnych za przewożenie poczt z obowiązkiem utrzymywania sześciu koni i należytych środków poczty przewozowej.

2) Ck. ekspedyenta pocztowego w Dublanach w powiecie Lwowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego w kwocie 40 złr. i ryczałtu w kwocie 650 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Lwowa.

Podania o każdą z tych posad należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do ck. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 25 grudnia 1878.

(7746 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22317. C. k. Ministerstwo handlu zmieniło reskryptem z dnia 18 grudnia b. r. l. 36586 rozporządzenie z 18 października b. r. l 30188, dotyczące przyjmowania posyłek frachtowych do komend oddziałów i zakładów wojskowych w Bośnii i Hercegowinie a obwieszczeniem c. kr. Dyrekcyi poczt z z 26 października 1878 l. 18660 do publicznej wiadomości podane w następujący sposób.

1 Waga posyłek do Bośnii i Hercegowiny przesłać się mających ogranicza się do 2 killogramów.

2 Tak jak posyłki z płynami i takie, które zepsuciu podlegają, nie przyjmują się odtąd i posyłki zawierające i towary spożywcze.

3 Wszystkie przesyłki przeznaczone do Bośnii i Hercegowiny muszą na adresie mieć dokładnie wyrażone miejsce przeznaczenia.

Zarządzone reskryptem ministerstwa handlu z dnia 21 listopada b. r. l. 33372 a obwieszczeniem c. k. Dyrekcyi poczt z dnia 26 listopada l. 20599 do publicznej wiadomości podane chwilowe zastanowienie transportu posyłek frachtowych do Trawnika i miejsc na rucie Derwent-Serajewo pozostaje nadal obowiązującem.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt

We Lwowie dnia 22 grudnia 1878.

Kundmachung.

Die mit der h. o. Kundmachung vom 26 October l. J. Zl. 18660 zur allgemeinen Kenntniß gebrachte Handels-Ministerial-Verordnung vom 18 October 1878 Zl. 30188 in Bezug auf die Annahme von Frachtsendungen für die in Bosnien und der Hercegowina befindlichen k. k. Commanden, Truppen und Anstalten und deren Angehörige, wird im Grunde Verordnung des h. Handels- Ministeriums vom 18 Dezember 1878 Zl. 36586 abgeändert wie folgt:

1 Das Maximalgewicht der mittelst Post zu befördernden Frachtsendungen nach Bosnien und der Hercegowina wird bis auf Weiteres auf 2 Kilogr. beschränkt.

2 Nebst den Sendungen mit Flüssigkeiten und solchen, deren Inhalt dem Verderben unterliegt, werden von nun an alle Sendungen mit Eßwaaren von der Beförderung ausgeschlossen.

3 Alle nach Bosnien und der Hercegowina bestimmten Postsendungen müssen auf der Adresse auch den Bestimmungsort enthalten.

Die mit dem Handelsministerialerlasse vom 21 November l. J. Zl 33372 (kundgemacht mit h. o. Verordnung vom 26 November 1878 Zl. 20599 verfügte Einstellung des Post-Frachten-Verkehrs nach Trawnik und den Orten auf der Straßen-Route Derwent-Serajewo bleibt vorläufig aufrecht.

Von der k. k. Postdirection

Lemberg den 22 Dezember 1878.

(7675 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2613. Dodatkowo do ogłoszenia z dnia 7 grudnia 1878 l. 2297, podaje się do wiadomości, że Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1879, na dniu 3 lutego 1879 rozpoczynającej się, zamianował także Radcę sądu krajowego Karola Kretschmera zastępcą przewodniczącego sądu przysięgłych.

Prezydyum ck. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 20 grudnia 1878.

(7710 3—3) **Edykt.**

L. 14549. Rozpisana tutejszo sądową rezolucyą z dnia 14 listopada 1877 l. 16296 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 5 w Łące położonej, Wojciecha Kloca własność, odbędzie się pod warunkami tąż rezolucyą objętemi w dniach 22 stycznia 1879, 24 lutego i 24 marca 1879 r. każdym razem o godzinie 10tej rano.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Rzeszów dnia 1 grudnia 1878.

(7716 3—3) **Edykt.**

L. 3220. W dniach 28 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1879, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. $^{99}/_{80}$ 113 w Krynicy, w powiecie tutejszym i obwodzie Samborskim położonej Henryka Rückemana własnej, nie mającej ciała tabularnego, na zaspokojenie resztującej wierzytelności Eliasza Rosenberga w kwocie 428 zl. z przynależytościami.

Cena wywołania 2530 zł., wadyum 260 zł.

Sprzedaż nastąpi przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej. Dla wierzycieli, którymby uchwała wcześnie doręczoną nie została, lub którzyby prawo zastawu później nabyli, ustanowiono kuratorem p. Aleksandra Jurkiewicza w Medenicach. Akt oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Medenice dnia 5 lipca 1878.

(7744 3—3) **Edykt.** L. 51349.

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem na rzecz galic. kasy oszczędności na zaspokojenie sumy 667 zł. 18 ct. w. a. z procentami 6% od dnia 6go marca 1878 bieżącemi i prowizyą zwłoki po 7 prct. od każdej w dniu 6 marca i 6 września, począwszy od dnia 6go marca 1878 zapadłej, lecz w terminie nieuiszczonej półrocznej raty po 37 zł. 60 ct. w. a. aż do całkowitego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącą i kosztami egzekucyjnemi, w kwocie 19 zł. 26 ct. w. a. obecnie przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 305$^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, do małżonków Ludwika i Anieli Barbary 2 im. Teichmanów należącej i dłużnej sumie za hipotekę służącej pod następującemi warunkami w dwóch terminach a to: 28 stycznia i 11 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 1875 zł., w. a. Wadyum kwotę 200 zł. w. a. Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze lub podczas licytacyi.

O tej licytacyi uwiadamiamy strony, c. k. prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli hipotecznych, tych zaś, którymby uchwała obecna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 październiaka 1878 prawo hipoteki na realności w mowie będącej nabyli, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora adw. dr. Feilesa i obecnym edyktem.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

(7736 3—3) **Ogłoszenie.** L. 5535

Onufry Tkaczuk rolnik z Obodówki został marnotrawcą uznany a Ignacy Myślicki tegoż kuratorem ustanowiony.

Ck. Sąd powiatowy.

Nowesiolo d. 20 listopada 1878.

(7739 3—3) **Edykt.**

Sokalski ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Iwana Horoszczuka w ilości 141 złr. 40 ct. z p. n. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Stopczańskiego realności pod l. spis/rep 171 w Sielcu na dniu 25 listopada, 23 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 19 złr. — a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 23 września 1878.

(7729 3—3) L. 6030.

Edykt.

Ck. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w skutek polecenia ck. sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że nowy wykaz hipoteczny dla realności pod l. 106 w Nowym Sączu składający się z placu budowlanego i ogrodu graniczącego od wschodu z realnością Filipa Gesingera, od południa z ulicą zwaną „na wałach“, od zachodu z realnością pod l. 330, od północy z ulicą miejską, tudzież z domu mieszkalnego i zabudowań na tym gruncie istniejących w okręgu ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej otworzony został, który jako wykaz hipoteczny część składową ksiąg gruntowych dla miasta Nowego Sącza istniejących stanowiący, poczynając od dnia 10 stycznia 1879, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w ck. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tego dnia wszelkie nowe prawa, czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne; odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone. Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego ck. sąd krajowy wyższy wzywa: a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposob nastąpić miała; b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do tej nieruchomości, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu najdalej do dnia 10 kwietnia 1879 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym nadmienionej realności zamieszczonych a niezamieszczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już wiadome, z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowy Sącz 16 listopada 1878.

(7713 —3) **Edykt.** L. 3391.

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z dnia 3 czerwca 1878 l. 9155 uznaje się Ignacego Zywca rolnika z Nizborga starego marnotrawcą.

Kuratotem mianowano Iwana Głowaka.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kopyczyńce dnia 30 czerwca 1878

(7740 3—3) **Edykt.**

L. 11481. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności gminy kasy pożyczkowej w Torkach w ilości 150 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Stefana Skwarki realnosci pod liczbą spis/srep w Torkach na dnie 27 stycznia 25 lutego i 31 marca 1879 zawsze od godziny 10 przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 155 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 8 października 1878.

(7738 3—3) **Edykt.**

L. 10052. Sokalski c. k sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Mikołaja Jacejko w ilości 48 złr. 71 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Sluzy realności pod l. spis/srep. 79 w Radwańach na dnie 18 listopada 16 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 zawsze od godziny 10tej przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 16 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 2 września 1878.

(7727 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 20791. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Arona Moora kramarza towarów korzennych w Tarnowie zamieszkałego a do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Gabryszewski c. k. adyunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Malawski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 7 stycznia 1879 o godzinie 9 z rana w biórze komisarza konkursowego na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 10 marca 1879 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 8 kwietnia 1879 o godzinie 9 zrana odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 14 grudnia 1878.

(7700 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 34536. Aus der von einem ungenannten Wohlthäter aus Anlaß der Vermählung Ihrer kaiserl. Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königl. Hoheit dem durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Bayern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 602 fl. ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattung haben im Brautstande befindliche, mittellose und würdige Töchter oder Waisen von Beamten Anspruch, welche einem dem Ministerium des Innern für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern unterstehendem Dienstzweige angehören, oder bis zu ihrem Ableben oder ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattung wird am 20 April 1879 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündniße flüssig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1879 offen steht.

Die Gesuche um diese Ausstattung sind mit dem Taufscheine, Sitten- und Mittellosigkeits-Zeugniße des Mädchens, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise, daß der Vater desselben in einem der obigen Dienzteszweige dient oder gedient hat, zu belegen.

Soferne keine andere Nachweisung über die bereits stattgehabte Verlobung geliefert werden kann, ist mindestens der Nahme und Charakter des Bräutigamms anzugeben.

Die in der bemerkten Weise instruirten Gesuche sind längstens bis 15 Jänner 1878 bei der k. k. n. on. Statthalterei zu überreichen.

Von der k. k. n. on. Statthalterei

Wien am 21 November 1878.

(7733 3—3) **Edykt.**

L. 6106. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 150 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 przymusową sprzedaż realności dłużnika Jakima Czubej pod l. k. 163 w Iwaniu pustem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 300 zł.

Akt zastawnego opisu i oszacowania tudzież warunki licytacyjne w registraturze.

Mielnca 30 września 1878.

(7737 3—3) **Edykt.**

L. 9820. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia dwu rat 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 537 zł. 81 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Pietrowi Kaziowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 23 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1877, każdokrotnie o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 42 w Nikonkowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1190 zł., zakład wynosi 119 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 3 kwietnia 1879, o godzinie 10 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na powyższej realności po 10 maja 1878 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 20 listopada 1878

(7734 3—3) **Edykt.**

L. 6108, C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 przymusową sprzedaż realności dłużnika Marcina Czerneckiego w Dźwiniaczu pod l. k. 99 płożonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 250 zł.

Akt zastawniczego opisu i oszacowania tudzież warunki licytacyjne w registraturze.

Mielnica 30 września 1878.

(7735 3—3) **Edykt.**

L 6109. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 228 zł. w. a. z pn przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 o godzinie 11 rano przymusową sprzedaż ruchomości dłużnika Iwana Starańczuk w Olchowcu pod l. k. 114 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł.

Akt zastawniczego opisu i oszacowania w registraturze.

Mielnica 30 września 1878.

(7714) 3—3) **Edykt.**

L. 5985. C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 300 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczny przetarg realności pod l. k. 64 własnej, Bazylego Jakubowskiego i pod l. 52 własnej Bazylego Koblańskiego położonych w Krynicy powiecie Drohobyckim, ciała hipotecznego niestanowiących na rzecz Jana Sandera w dniach 15 stycznia 1879, 20 lutego 1879 i 20 marca 1879 zao godzinie 9 przed południem a to na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej lecz nie za niższą jaka na zupełne zaspokojenie wierzytelności Jana Sandera i poprzedzających wierzycieli uprzywilejowanych wystarczy.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa realności pod liczbą konskrybcyjn. 64 kwota 705 zł. a realności pod l. k. 52 kwota 700 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w sądowej registraturze.

O tem się zawiadamia wszystkich tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub inna w tej sprawie zapaść mająca wcześnie przed terminem licytacyi, lub wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby do rzeczonych realności jakie prawa rzeczowe nabyli przez edykta i ustanowionego równocześnie w osobie Aleksandra Jurkiewicza kuratora.

Medenice 24 października 1878.

(7256 3—3) **Edykt.**

L. 56691. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Heschla Bodeka, że z powodu prośby Rudolfa, Karoliny i Jerzego Grossmanów, Elżbiety i Joany Langner o wykreśleni $^{2}/_{4}$ w stanie biernym realności pod l. 455 we Lwowie dom. 54 pag. 40 n. 40 on. na rzecz Heschla Bodeka uskutecznionej prenotacyi prawa zastawu dla sumy 40 zł. monety konw. w myśl. §. 45 ust. hip. termin na dzień 22 stycznia 1879 na godzinę 11 przed południem wyznaczony i do zastępowania Heschla Bodeka kuratorem adw dr. Maksymilian Bodek mianowany został.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7672 3—3) **Edykt.**

L. 54626. Ck. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości powszechnej, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie z dnia 14 grudnia b. r. l. 61192 mocą której Jakóba Miratyńskiego, byłego oficyała rachunkowego przy c. k. sądzie krajowym wyższym we Lwowie, za umysłowochorego, zatem jako niezdolnego do zarządzenia majątku swego uznano, wprowadza się nad tymże Jakóbem Miratyńskim kuratelę, i mianuje się adwokata krajowego Dra. Popławskiego jego kuratorem.

Z c. k sądu powiatowego miej. del. S. I.

Lwów dnia 19 grudnia 1878

(7669 3—3) **Obwieszczenie.** L. 3540.

Ck Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 sierpnia 1878 l. 12491 Franciszek Zygadło z Brzezowej został za marnotrawnego uznanym, i takowemu kurator w osobie Józefa Gniadka nadanym został.

Tuchów dnia 25 października 1878.

(7762 2—3) **Edykt.**

L.6460. Ck. sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 146 zł. 6 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Atanazego Rodycza pod l. 14/122 w Czaplakach, wartości 800 zł. w. a. w terminach na 9 stycznia, 10 lutego i 19 marca 1879 zawsze o 10 godzinie rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także i ponizej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanawia się w kwocie 80 zł. w. a.

Protokół opisania, oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z ck. sądu powiatowego.

Krakowwiec 23 listopada 1878.

(7683 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9126. Celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja i Anieli Römerów w kwocie 135 zł. 6 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. k. 46 w Batyczach położonej, dłużnika Fedka Hawryszka własnej, w dniu 24 stycznia 1879, w dniu 24 lutego 1879 i w dniu 24 marca 1879, zawsze o godzinie o 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 603 zł. w. a. zakład wynosi 60 zł. 30 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 30 września 1878.

(7670 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2854. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu wydobycia przyznanej Chaimowi Brawowi od Wojciecha i Maryanny Stańczyków sumy 50 zł. wraz z kosztami zostanie grunt wraz z fundus instructus pod l. k. 162 w Tuchowie położony, ciała tabularnego nie mający Wojciecha i Maryanny Stańczyków własnej, w trzech terminach, a to dnia 28 stycznia 1879, dnia 4 marca 1879 i dnia 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedany. Za cenę wywołania stanowi się wartość 129 zł. w. a.

Wadyum wynosi 13 zł.

Inne warunki w registraturze sądowej przejrzeć można.

Tuchów 11 września 1878.

(7776 2—3) **Edykt.**

L. 17320. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20 stycznia 20 lutego i 20 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 22 w Staromieściu położonej ciało tabularne stanowiącej wedle wykazu hipotecznego 224 b. p. 1 Agaty Brudek własnej.

Cena wywołania kwota 425 złr.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkowa lub powyżej takowej na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 42 zł. 50 ct.

Rzeszów 10 grudnia 1878.

(7770 2—3) **Edykt.**

L. 7358. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w dniach 31 stycznia 28 lutego i 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym licytacya folwarku „Olszanica Henrykówka“ w powiecie jaworowskim położonego do małżonków Henryka i Katarzyny Müllerów należącego na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności 7000 zł. w. a. z pn.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 28.000 zł. w. a. która to cena wywołaną zostanie.

Chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 2.800 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Przemyśl 24 lipca 1878.

(7765 2—3) **Edykt.** L. 63436.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek p. Adeli Mendel.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Theodorowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Romanowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 8 stycznia 1879 o godzinie 9tej przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 lutego 1879 i podać ją na terminie na dzień 6 marca 1879 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 19 grudnia 1878,

(7761 2—3) **Edykt.**

L. 6461. Ck. Sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 73 złr. 9 ct. w. a. publiczną licytacyę realności Jakóba Gessnera pod lk. 24 w Drohomyślu wartości 350 złr. w. a. w terminach na 9 stycznia, 10 lutego i 19 marca 1879 zawsze o 10 godzinie rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanawia się w kwocie 35 złr. w. a.

Protokół opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec 23 listopada 1878.

(7780 2—3) **Edykt.** L 8406.

Ck. Sąd powiatowy Jarosławski ogłasza iż dnia 24 stycznia 28 lutego i 4 kwietnia 1879 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności pod lk. 59 w Makowisku celem zaspokojenia kapitału 150 złr. z p n. na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie.

Cena wywoławcza wynosi 300 złr., zaś wadyum 30 złr.

Bliższe warunki są w tu registraturze do przejrzenia.

Jarosław 21 października 1878.

(7779 2—3) **Edykt.**

L. 8723. C. k. sąd powiatowy Jarosławski ogłasza, że dnie 24 stycznia 28 lutego i 14 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 84 w Rokietnicy celem zaspokojenia kapitału 100 zł. a. w. a względnie 91 zł. 52 ct. z 12 prc. odsetkami od 10 lutego 1877 aż do rzeczywistej zapłaty kapitału bieżącemi tudzież dalszem 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywoławcza wynosi 250 zł. zaś wadyum 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Jarosław 10 października 1878.

L. 5096. (7649 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 5452 złr. 23 kr. m. k. czyli 5725 złr. $^1/_2$ ct. w. a., listami zastawnemi, z większej sumy 7000 zł. m. k. na hipotekę dóbr Lipica górna w powiecie Rohatyńskim położonych, Dezyderego Tadeusza dw. im. Górskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 13041/III. Ces. kr. uprzyw. (7802 2—2)

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 1go lutego 1879 wchodzi w życie trzeci dodatek do zeszytu taryfowego I, ważnego od 1go października 1877 r, w ruchu zbożowym rumuńsko-galicyjsko-niemieckim. Dodatek ten zawiera pozycye frachtowe dla nowo do powyższego obrotu przyjętej stacyi Laubau kolei niższo-szląsko-Marchijskiej tak pod względem taryfy specyalnej zbożowej, jako też taryfy wyjątkowej.

Egzemplarzy powyższego dodatku taryfowego nabyć można w naszej dyrekcyi ruchu we Lwowie, na tutejszych do rzeczonego obrotu należących stacyach i w naszym ekonomacie w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 20 grudnia 1878.

Generalna Dyrekcya.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

(7805 1—3)

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 31go października 1878 r. zastawy w dniach 8 i 9 stycznia 1879 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Równocześnie wzywamy właścicieli kwitów przedawnionych, by się o podniesienie możliwych nadwyżek licytacyjnych zgłosić zechcieli, ponieważ takowe stosownie do § 26 Regulaminu oddziału zastawniczego po upływie trzech lat przepadają.

Lwów, dnia 28 grudnia 1878.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (5837 25—?)

POKARM dla dzieci

Dla wzmocnienia dzieci słabych i delikatnych piersi, żołądka, cierpiących na niedokrwistość, najlepszym pokarmem jest **RACAHOUT ARABSKIE,** produkt pożywny i wzmacniający, przygotowany przez P. Delangrenier w Paryżu.

SKŁAD **we Lwowie:** w aptece p. Krzyżanowskiego, obok Brygidek; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego. (7387 2—10)

(672° 8—10)

Wyłączny skład

HERBATY

Rossyjskiej

IZYDORA WOHLA

we LWOWIE ul. Sykstuska l. 6.

Otrzymuje

regularnie co tydzień świeże transporta najlepszej

HERBATY z Moskwy

i poleca takową P. T Publiczności.

Zamówienia uskutecznia się najrzetelniej i spiesznie także za **pobraniem pocztowem. — Opakowanie franko.**

Cenniki gratis.

Kilkanaście butelek

starego miodu

(30-letniego)

nabyć można pojedyńczo po **3 zł.** butelka w handlu

ZYGMUNTA BACZEWSKIEGO

plac Halicki. (7136 5—?)

Tylko jedna szczególna próba!

z jedną butelką WINA węgierskiego, austryackiego, francuskiego, hiszpańskiego lub też szampańskiego, a wielce szanowny gość przekona się o dobroci, czystości i nadzwyczaj przystępnej cenie handlu

KAROLA BAŁŁABANA

poleca

10.000 butelek wina.

Wina węgierskie.

1	but.	Presburgera	zł.	—·50
1	„	„ Risling	zł.	—·90
1	„	Zieleniak I.	zł.	—·65
1	„	„ II.	zł.	—·80
1	„	„ III.	zł.	1·—
1	„	Wytrawnego	zł.	1·20
1	„	„ ½ kw. z r. 1861	zł.	1·20
1	„	Węg. Maszl. z r. 1874	zł.	1·50
1	„	Rustera wyskok	zł.	1·—
1	„	Rustera	zł.	—·80
1	„	Budaj czerwonego	zł.	—·65
1	„	Ofnera	zł.	—·90

Wina austryackie.

1	„	Klosterneuburgera	zł.	—·90
1	„	Vöslauera białego	zł.	—·90
1	„	„ czerwonego	zł.	—·90
1	„	„ Schlumberg.	zł.	1·—
1	„	„ białego	zł.	1·—

Wina reńskie.

1	„	Pisporter Mozel	zł.	1·30
1	„	Johannisbergera	zł.	3.—

Wina francuskie.

1	„	St. Estephe	zł.	1·20
1	„	St. Julien	zł.	1·20
1	„	Chateaux Margeaux	zł.	1·80
1	„	Haut-Sauterne	zł.	2·50
1	„	„ Barsak	zł.	1·80
1	„	Szamp. Moet i Chand.	zł.	4·5
1	„	„ Cliquot	zł.	3·60
1	„	Grand v. Emperial	zł.	3.—
½	„	„ „	zł.	1·50
½	„	„ „	zł.	1·10

(6388 10—12)

Z powodu zmiany stosunków familijnych jest pod korzystnemi warunkami do nabycia

Magazyn

Strojów i Sukien damskich

wraz z meblami i całem urządzeniem

ADRES w Administracyi *Gazety Lwowskiej.* (7509 3—3)

Zmiana pomieszkania

DENTYSTA

I. WEISS

ma zaszczyt zawiadomić **szanowną P. T. publiczność,** że jego dentystyczne **ATELIER** znajduje się od października 1878 przy ulicy **Jagielońskiej l. 6.** dawniej Jezuickiej. (7487 5-5)

Choroby **syfilityczne** czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zanie bane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu,** n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 1·tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wyseła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (6443 18—100)

Najodpowiedniejsze podarunki **na Gwiazdkę i Nowy Rok** poleca **SKŁAD TOWARÓW** optycznych i mechanicznych **J. NEUHÖFERA** ces. król. nadwornego optyka **we Lwowie,** przy ul. Karola Ludwika pod l. 9 róg ulicy Sykstuskiej. (7312 12—12)

Lekarz specyalista

Dr. Briess

w słabościach włosów i skórnych,

leczy wypadanie włosów, wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.

W Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33. (7584 4—20)

Na podarunki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca

Karol Gruchol

we LWOWIE Rynek 35.

Chustki zimowe wełniane, duże: Himalaya, najlepsze zł. 12 do 14, flanelowe ciepłe, miękkie zł 4, 5, 6, 8, mniejsze zł. 1·50 i 2·50.

Chustki lekkie, czarne, kaźmirowe z jedwabnemi frendzlami zł. 6, 7, 8, 10.

Chustki kaźmirowe w tureckim guście na szyję (Chachenez) mniejsze zł. 1·20, 1·50, większe zł. 2·40.

Czarny kaźmir, czysto wełniany na suknie w 4ech gatunkach:
łokieć 1·20, 1·50, 1·70, 1·90
meter 2, 2·5, 2·80, 3·10.

Ryps czarny wełniany na suknie, 120 cent. szer. łokieć 1·20, 1·50, 2·20
metr 2, 2·60, 3·60

Krawatki męskie, kołnierze, manszety, chustki jedwabne na szyję. Szaliki i krawatki damskie w wielkim wyborze i najświeższym guście.

Karol Gruchol

we Lwowie Rynek liczba 35.

(7609 3—3)

[illegible] w roku 1878.

Zegarki kieszonkowe.

Tylko 2 zł. 20 ct. przepyszny, dobrze idący, gwarancyą zaopatrzony zegar kieszonkowy uregulowany na minutę, z stosownym łańcuszkiem z chińskiego srebra

6 zł. 50 ct. wyborny cylinder z płytko szlifowanem szkłem kryształowem o 4 rubinach, uregulowany na minutę, z gwarancyą i łańcuszkiem. — Wyborniejsze zegarki ze srebra 13 próby po 7 i 8 zł.

Tylko zł. 10 ciężki zegarek „Anker“ z szczerego srebra o 15 rubinach, z płytko szlifowanem szkłem kryształowem z łańcuszkiem i gwarancyą. — Wyborniejsze gatunki po zł. 12 do 15

8 zł. 50 ct. do 10 zł.

najlepsze szwajcarskie remontoary z werkiem niklowym, do naciągania bez kluczyka, dokładnie uregulowane i dobrze idące, do zwykłego użycia bardzo przydatne

zł. 3 do zł. 4

dobre wystawowe zegary, bardzo efektowne i stosowne do podarunków, ponieważ dobrze idą — **z łańcuszkami.**

zł. 3, 4, 5 do zł. 6

powabne zegarki damskie, szczero pozłacane z wybornemi łańcuszkami weneckiemi, dobrze idące.

w Paryskim składzie zegarków

w WIEDNIU, Praterstrasse Nr. 16.

(6637 5—6)

Na jesień i zimę! Największy wybór towarów pończoszkowej roboty, bawełnianych, wełnianych i jedwabnych kaftaników, spodeń, pończoch, skarpetek **i ogrzewaczy żołądka,** angielskich wełnianych kamizelek z rękawami (Jaggiglet), **wełnianych kocyków do nakrywania się i pledów,** wełniane i jedwabne chusteczki na szyję (Chachenez) **otrzymał i poleca po jak najmierniejszych cenach** Główny skład gotowej bielizny

F. S. Bardasza

we Lwowie, naprzeciw Katedry pod licz. 9.

(808 12—12)

Jana Hoffa jedynie prawdziwy

skoncentrowany ekstrakt słodowy

odszczególniony 44 razy ze strony najwyższych osób

skutkuje w słabościach piersiowych, żołądka i szkrofułach.

Świetne zwycięztwo.

Wyratować życie słabemu, bez nadziei zostającemu, jest świetnem zwycięztwem, które przypisać należy z jednej strony zdolnemu lekarzowi, z drugiej zaś strony środkowi, którego się używało. Pan F. Tamm ze Steglitz, Teichstrasse Nr. 16 pisze nam: „Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego wyratowało mię szczęśliwie z moich ciężkich cierpień piersiowych, gdy zostawałem prawie bez wszelkiej nadziei życia“ (6777 7—8)

Berlin, dnia 23 września 1878.

Ponieważ jestem obecnie znów cokolwiek cierpiący, muszę powtórnie szukać pomocy w pańskich skutecznych wyrobach słodowych (**piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i czokolada zdrowia z ekstraktu słodowego**). („Zamówienie“).

Br. Schirp, emeryt. rotmistrz i porucznik straży policyjn. Teltowerstrasse 13

Do c. k. nadwornej fabryki wyrobów słodowych c. k. radcy i liweranta nadwornego większej części monarchów europejskich, p. JANA HOFFA, ozdobionego złotym krzyżem zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich we Wiedniu, Stadt, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

Prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki słodowe od kaszlu zwinięte są w papierze niebieskim.

Dostać można: **we Lwowie** u p. *J. Beizera* apt.; u p. *Zygm. Ruckera* apt.; u p. *Karola Bałłabana* kupca tow. korz. i u p. *Jana Müllera* kupca; u p. *O. T. Wincklera* kupca i u p. *P. Marszałkiewicza* kupca. **W Tarnowie** u pp. *Edw. Rank* i *W. Müldnera*, **w Przemyślu** u p. *M. Krug.* **w Stanisławowie** u pp. *Wilh. Waldck & Gryzieckiego Spadkobierców* kupc. tow. korz.

Rozdarowujemy

każdemu (6036 12—12)

najpotrzebniejsze **artykuły domowe,** jako to: **łyżki stołowe** i do **kawy, noże, widelce i t. p.**

Od masy konkursowej upadłej onegdaj wielkiej fabryki angielskiej wyrobów ze srebra „Britania“, otrzymaliśmy polecenie, by wszystkie w naszym składzie się znajdujące towary ze srebra „Britania“ **rozdarowywać** za miernem wynagrodzeniem za fracht i ¼ części robocizny

Za przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej według podanej przy każdym artykule ceny, stanowiącej tylko zwrot frachtu z Anglii do Wiednia i małą część robocizny, otrzyma każdy następujące towary

darmo.

6 sztuk **łyżeczek stołowych,** tudzież 6 sztuk **łyżeczek do kawy** ze srebra „Britania“ razem 12 sztuk, które kosztowały pierwej 6 zł., kosztują obecnie wszystkie razem w ilości **12 sztuk** . . . 1 zł. 95 ct.

6 sztuk **nożów stołowych** z angielskiemi klingami, tudzież
6 sztuk **widelców** ze srebra „Britania“, razem 12 sztuk, które kosztowały pierwej 9 zł., kosztują teraz **wszystkie 12 sztuk razem** . . . 3 zł. 25 ct.

chochla do mleka, ciężka, pierwej 3 zł., **teraz** . . . — zł. 85 ct.

1 **chochla do rosołu,** bardzo ciężka, z najlepszego srebra „Britania“ pierwej 4 zł., **teraz** . . . 1 zł. 25 ct.

Prócz tego eleganckie lichtarze stołowe, para 1 zł., 2 zł., 2·50 i 3 zł.; tace po ct. 50, 75, 90, 1 zł., 1 zł. 40 ct. imbryki i herbatniczki po zł. 2, 2·50, 3 i 4 zł.; obcążki po ct. 35, 50, 80, 1 zł.; cukiernice po zł. 2, 2·80, 4, 5·50 i 7 zł.; posypacze po ct. 25, 40, 75, 90 i 1 zł.; karafki na ocet i oliwę zł. 2·50, 2·80, 3·50, 4·75, 5 zł.; masieczniczki po ct. 75, 95, zł. 1·70, 2·80, 3·25 i 4 zł. i niezliczona ilość innych przedmiotów.

Szczególnie uwzględnić

6 sztuk **nożów stołowych,** trzonki z najlepszego srebra „Britania“ z angielskiemi klingami; 6 sztuk takich samych **widelców;** 6 sztuk wybornych i ciężkich **łyżek** stołowych; 6 sztuk takich samych **łyżeczek do kawy,** razem 24 sztuk, które przedtem kosztowały 15 zł., kosztują teraz wszystkie razem w ilości

24 sztuk tylko 4 zł. 60 ct.

Wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty są z najlepszego srebra „Britania“ a za trwałość koloru

gwarantuje się 15 lat.

Niechaj każdy spieszy, by zamówienie jak najprędzej nadesłać, ponieważ ze względu na nadzwyczajną taniość towaru, takowy wkrótce rozkupiony zostanie. ADRES i wyłączne miejsce zamówień dla austr. węg. prowincyj:

General Depot der Britania-Silber-Fabriken

BLAU et KANN, *Wien*

IX. i X. Wykaz składek

na rzecz rannych żołnierzy armii okupacyjnej i ich rodziny.

Za pośrednictwem prezydyum ck. Namiestnictwa: przełożeństwo obszaru dworskiego w Dawidowie i Czerepinie ze składki 4 zł. 81 ct., urząd parafialny gr. k. w Paportnie ze składki 5 zł., dyrekcya gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie ze składki uczniów dodatkowo 2 zł. 60 ct., na ręce ck. starosty w Buczaczu p. Alfred Mysłowski 100 zł.; na ręce ck. starosty w Bohorodczanach: pp. urzędnicy ck. starostwa i ck. urzędu podatkowego ze składki 20 zł. 30 ct., straż ogniowa ochotnicza w Bohorodczanach ze składki 15 zł., p. Krasuski ze składki 40 zł., p. Martyniec ze składki w Sołotwinie 8 zł., ks. Piotr Sanojca ze składki 6 zł. 61 ct., ks. Paczowski ze składki 6 zł. 43 ct., ks. Brzeziński ze składki 5 zł. 18 ct., hr. Csaky 20 zł., ks. Witoszyński ze składki 5 zł., ks. Hordyński ze składki 23 zł., ks. Taniaczkiewicz ze składki 4 zł., ks. Strutyński ze składki 4 zł., dyrektor dóbr Sołotwina p. Hess ze składki personalu oficyalistów 45 zł., ks. Mogilnicki ze składki 3 zł., ck. [illegible] p. Karpiński ze składki w Sołot[illegible] o zł. 90 ct., gmina Lesiówka 3 zł [illegible] ct.; na ręce c. k. starosty w Brod[illegible] obszar dworski w Załościach ze składki oficyalistów 25 zł. 20 ct., ks. Wenanty Pielecki ze składki 10 zł., p. Wysocka 15 zł., gmina Łopatyn 17 zł., z drobniejszych datków 16 zł. 2 ct., ck. sędzia pow. Michał Horwath ze składki w Załoścach 6 zł., p. Michaleskul ze składki 5 zł.; na ręce ck. starosty w Drohobyczu: dyrekcya gimnazyum w Drohobyczu ze składki uczniów 56 zł. 81 ct., przełożeństwo obszaru dworskiego w Mrażnicy ze składki 21 zł. 50 ct., plebani łać. i gr. w Nalnijowicach 6 zł. 65 ct., ks. Aleksander Hoszowski ze składki 5 zł. 37 ct., z drobniejszych datków 24 zł. 56 ct.; dyrekcya gimnazyum św. Anny w Krakowie ze składki grona nauczycieli 16 zł. ze składki uczniów 92 zł. 80 ct.; na ręce ck. starosty w Krośnie: ks. Ludwik Wodzicki 10 zł., ze składki w kościele 16 zł., komisarz Machniewicz ze składki w Dukli 10 zł., Dr. Wain 10 zł., gminy: Korczyna 25 zł., Odrzykoń 11 zł. 70 ct., Miejsce 11 zł. 18 ct., gmina izraelicka w Korczynach 15 zł., z drobniejszych datków 6 zł. 80 ct.; na ręce ck. starosty w Mościskach: pp. Eugeniusz hr. Cetner 50 zł., Stanisław hr. Stadnicki 50 zł., Bronisław Skibniewski 25 zł., Władysław Younga 10 zł., starosta Biernacki 15 zł., z drobniejszych datków 227 zł. 51 ct. i 7 rubli papierowych; Wydział Rady powiatowej w Rzeszowie 25 zł., p. Henryk Christiani-Grabieński 10 zł.; dyrekcya gimnazyum w Wadowicach ze składki uczniów 35 zł.; razem 1204 zł. 66 ct. i 7 rubli.

Za pośrednictwem redakcyi „Gazety Lwowskiej“: p. Ferdynand Nemethy 1 zł.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Brzesku: pp. urzędnicy c. k. starostwa ze składki 18 zł. 40 ct., urzędnicy c. k. sądu powiatowego w Brzesku 7 zł., W. Szumski 10 zł., urzędnicy c. k. sądu powiatowego w Radłowie 8 zł. 30 ct., Gniewiński 5 zł., obszar dworski w Okocimiu 51 zł. 20 ct., parafianie w Zborowie ze składki 5 zł., z drobniejszych datków 66 zł. 24 ct.; razem 171 zł. 14 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Jaśle: na ręce komitetu dam w Jaśle: pp. Roman Gabryszewski 10 zł., Koziorowski 5 zł., obszar dworski w Cieklinie 11 zł., miasteczko Dębowiec ze składki 16 zł. 4 ct., miasteczko Kołaczyce ze składki 4 zł. 47 ct., gmina izraelicka w Jaśle ze składki 14 zł. 60 ct., parafianie w Bączalu ze składki 7 zł. 4 ct., p. Henryka Jakubowska 5 zł., Dr. Abdon Bieńczewski 5 zł., Weronika Klierowa 5 zł., Aleksander Korczak Gorayski 9 zł., Sabina Denkerowa 5 zł., Marya Przyłęcka 5 zł., gmina miasta Frysztak 10 zł. z drobniejszych datków 91 zł. 31 ct.; razem 203 zł. 46 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Cieszanowie: pp. Michał i Marya Kislinger 10 zł., gmina Oleszyce miasto ze składki 10 zł. 45 ct., obszar dworski w Nowemsiole ze składki 11 zł., przełożeństwo zboru izraelickiego w Narolu 10 zł., z drobniejszych datków 41 zł. 36 ct.; razem 82 zł. 81 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Kossowie: p. Mathias 10 zł., komitet dam ze składki w Kossowie 16 zł. 53 ct., gmina Jasienów ze składki 10 zł., urząd parafialny w Kosmaczu ze składki 14 zł. 59 ct., urząd parafialny w Jasienowie ze składki 5 zł. 95 ct., gminy: Rybno ze składki 6 zł. 3 ct., Perechreśtne 6 zł., Białobereska 6 zł., Krasnoila 6 zł. 19 ct, z drobniejszych datków 15 zł. 82 ct.; razem 97 zł. 11 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Krośnie: p. Florian Mikusiewicz ze składki w Dukli 11 zł. 55 ct., gmina Iwonicz 7 zł. 40 ct., z drobniejszych datków 9 zł. 12 ct.; razem 28 zł. 7 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Pilznie: z drobniejszych datków 19 zł. 14 ct. szarpie i bielizna.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Przemyślu: szarpie, bandaże i bielizna.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Rohatynie: na ręce komitetu dam pp. T. Sahajdakowski 5 zł., Sender Dub 5 zł., z drobniejszych datków 103 zł. 40 ct.; razem 113 zł. 40 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Sanoku: łać. kapituła katedralna w Przemyślu ze składki 25 zł., p. Haut 5 zł., Anna Krzykowska 5 zł., gmina Komańcza 4 zł., z drobniejszych datków 2 zł. 80 ct.; razem 41 zł. 80 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Śniatynie: ks. Górski ze składki w Zabłotowie 5 zł., gmina Tułuków 6 zł. 80 ct.; razem 11 zł. 80 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwaa w Stanisławowie: stanisławowska kasa oszczędności 100 zł., obszary dworskie: Ciężów ze składki 13 zł. 60 ct., Błudniki 5 zł., Czerniejów 10 zł., Wołczyńce 10 zł. 55 ct., pp. Ksawery Krzeczunowicz 10 zł., Dr. Tymon Morawski 5 zł., Łazarz Czaczawa 3 zł., gminy: Majdan 10 zł. 42 ct., Dubowce 9 zł., Krechowce 12 zł., Maryampol 6 zł., Krymidów 5 zł., Opryszowce 5 zł., Komarów 5 zł., Jeziorko 7 zł. 58 ct., Radcze 5 zł. 5 ct., Sobotów 5 zł., z drobniejszych datków 35 zł. 28 ct.; razem 252 zł. 48 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Tarnobrzegu: gminy Majdan zbydniewski i Grębów razem 9 zł. 85 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Zbarażu: pp. ks. Bocheński ze składki 7 zł. 48 ct., ks. Lewicki ze składki 6 zł. 60 ct., gminy Terpiłówka 24 zł., Huszczanki, Łozówka i Obodówka 17 zł. 14 ct., Berezowica mała i Dobromirka 8 zł. 15 ct.; razem 63 zł. 37 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Żółkwi: ks. Pasiut 7 zł., z drobniejszych datków 7 zł. 40 ct.; razem 14 zł. 40 ct.

Ogółem **2313** zł. **49** ct., a wraz z sumami poprzedn. wykazów łącznie **37.604** zł. **2** i pół centa, 6 dukatów, 70 rubli, 3 talary, 4 cwancygiery, 1 półimperyał, 15 franków, 40 feników, 5 marek, 5 sztuk obligacyi renty państwowej po 100 zł., złoty pierścionek i los stanisławowski, tudzież bielizna, bandaże, szarpie, płótno i suknie.

Za pośrednictwem prezydyum c. k. Namiestnictwa: ks Antoni Wróbel łać. pleban z Czernelicy 5 zł., ze składki 19 zł., Celestyn Zybliklewicz 2 zł., c. k. urzędu cłowe: w Cle 3 zł. 40 ct., w Medlnicy 1 zł., w Chełmku 1 zł., w Tarnowie 1 zł. 80 ct., w Niepołomicach 3 zł., we Lwowie 16 zł.; c. k. urzędu sprzedaży soli: w Drohobyczu 6 zł. 50 ct., w Kałuszu 6 zł., w Dolinie 50 ct.; magazyn sprzedaży tytoniu i stempli we Lwowie 2 zł. 50 ct.; c. k. nadzory straży skarbowej we Lwowie Nr. I 3 zł. 80 ct., Nr. II 8 zł., Nr. III 6 zł., w Gródku 2 zł. 50 ct., w Bóbrce 4 zł. 50 ct., w Żurawnie 5 zł. 95 ct., w Żółkwi 3 zł. 10 ct., w Oświęcimie 9 zł., w Stanisławowie 3 zł. 45 ct., w Dąbrowy 3 zł. 20 ct., w Kałuszu 4 zł. 60 ct., w Rudkach 2 zł. 50 ct., w Stryju 7 zł.; c. k. urzęda podatkowe: w Bóbrce 4 zł. 20 ct., w Gródku 6 zł., w Żółkwi 8 zł., w Krakowie 15 zł. 70 ct.; c. k. powiatowa dyrekcya skarbu we Lwowie: nadradca p. Ohanowicz 10 zł., Huffski 5 zł., z drobniejszych datków 7 zł.; c. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Stanisławowie: c. k. nadradca Michał Pokiński 5 zł., ze składki 7 zł. 10 ct.; c. k. urząd sprzedaży soli w Stebniku 3 zł. 50 ct., c. k. urząd cłowy w Cle 3 zł. 40 ct.; w Rohatynie 5 zł., w Stanisławowie 9 zł. 50 ct., w Drohobyczu 7 zł. 40 ct., w Tarnowie 8 zł., w Krakowie 10 zł. 30 ct., w Tłumaczu 18 zł. 20 ct.; c. k. nadzór straży skarbowej w Bolechowie 6 zł. 30 ct.; c. k. urząd spredaży soli w Bolechowie 1 zł. 10 ct.; komitet dam w Myślenicach na ręce pani Emilii Zborowskiej dochód z wieczorku muzykalno-deklamacyjnego, urządzonego w Myślenicach 202 zł. w. a.; na ręce c. k. starostwa w Buczaczu gminy: Pomorce i Trybuchowce ze składek 19 zł.; zarząd ruchu I węgiersko-galicyjskiej kolei ze składki 13 zł. 60 ct., komitet dam w Myślenicach ze składki w powiecie: pp. Awit Wilkoszewski 5 zł., Leon Rappaport 10 zł., gmina Myślenice dochód z przedstawienia amatorskiego 68 zł. 88 ct., ks. Andrzej Bobek 4 zł., gmina Polanka 5 zł., parafianie z Siedziny 9 zł., ks. Józef Tarchała 2 zł., parafianie z Myślenic 5 zł., Bolesław Kalnski 10 zł., Andrzej Glosser 3 zł., Jakób Pazdur 2 zł., księżna Augusta de Montcart 10 zł., gmina Naprawa 3 zł. 80 ct., Franciszek Dzikiewicz 3 zł., parafianie Raby wyższej 4 zł., ks. Deodat Greczyński 2 zł., parafianie z Jawornika 5 zł. 56 ct., gmina Jawornik 3 zł. 48 ct., ks. Józef Dura 5 zł., Jan Janiczak i ks. Jurkowski Michał 5 zł. 50 ct., gmina Wysoka 4 zł. 62 ct., Jan Malina 2 zł., parafianie z Krzywaczki 6 zł. 22 ct., hr. Czesław Lasocki 3 zł., Alexander Gadomski 5 zł., ks. Jakób Wolny 5 zł., Edward Wagner 2 zł., Edward Ulrich 2 zł., Zygmunt Serog 2 zł., parafianie z Spytkowic 2 zł., Zakliński Władysław 2 zł., Emanuel Hollender 2 zł., ks. Jan Warzecha 2 zł, Hieronim Münk 10 zł., parafianie z Woli Radziszowskiej 5 zł. 13½ ct., gmina Wola radziszowska 4 zł., parafianie z Osielca 2 zł. 75 ct., gmina Bysina 2 zł. 26 ct., gmina Grzechynia 5 zł., parafianie i pleban z Lubnia 6 zł. 40 ct., parafianie z Trzemieśni 3 zł., z drobniejszych datków 33 zł. 13 ct. i 1 rubel pap.; sługi pocztowi we Lwowie ze składki 5 zł. 90 ct.; Leopold de Sass Błażowski 2 zł., urzędnicy i słudzy stacyi kolejowej w Stryju ze składki 11 zł. 10 ct.; razem 828 zł. 92½ ct. i 1 rubel papierowy.

Na ręce c. k. starosty w Bochni: gmina Bratuciec 2 zł. 25 ct.

Na ręce c. k. starosty w Brzeżanach: pp. Bajewski 5 zł., Trzeciak 3 zł., obszar dworski Mieczyszczów 5 zł., gr. k. pleban z Narajowa ze składki 10 zł.; gminy: Dmuchowce 4 zł., Krasnopuszcza 2 zł., Kurzany 3 zł. 90 ct., Krzywe 2 zł., Urmań 2 zł. 5 ct., Komarówka 2 zł., Koniuchy 12 zł. 50 ct., Byszki 2 zł., Pokropiwna 3 zł. 80 ct., z drobniejszych datków 7 zł.; razem 64 zł. 25 c.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Dąbrowy: gminy: Pasieka 2 zł., Zalipie 3 zł. 28 ct. Patuczyce 2 zł. Samocice 2 zł. 50 ct., ze składki w kościele w Odporyszowie 10 złoty 45 centów, w Otfinowie 5 zł. w Bolesławin 6 zł., gmina Mędrzechów 7 zł. 50 ct., z drobniejszych datków 3 zł. 44 ct.: razem 42 zł. 94 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Dolinie gminy: Niniów dolny 8 zł. 37 ct., Ludwikówka 5 zł., Perechińsko 6 zł. 89 ct., parafianie z Doliny 5 zł. 70 ct., z Krechowic 2 zł. 80 ct., z Bolechowa 12 zł. 68 ct., obszar dworski Rożniatów 2 zł. 50 ct.; razem 43 zł. 94 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Gródku: gmina Wołczuchy 3 zł. 40 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Husiatynie: gminy Probużna 14 zł., Uwisła 10 zł., Pankracy Görtz 1 zł.; razem 25 zł.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Jaśle: komitet dam z urządzanych odczytów w Jaśle 46 zł.. składka parafian Żmigród stary 2 zł., p. dr. Stanisław Biesiadecki 5 zł., Wna Wojnarowska 3 zł., parafianie z Woli cieklińskiej 2 zł., z Harklowy 2 zł., Karol Rogawski 5 zł., parafianie Olpin 7 zł. 10 ct., razem 62 zł. 10 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Jaworowie: pp. Seweryn br. Horoch 5 zł., Piotr Rupp 2 zł.. gminy: Małnów 5 zł. 50 ct., Załuże 5 zł. 20 ct, Hruszów 4 zł. 41 ct., Nahaczów 4 zł. 21 ct., Wola Starzyska 3 zł., Kłonice 2 zł. 47 ct., Jażów nowy 2 zł. 44¼ ct., Kochanówka 2 zł. 20 ct., Ożomla 2 zł. 44 ct., Sarny 2 zł., z drobniejszych datków 6 zł. 71 ct.; razem 47 zł. 58¼ ct. wal. austr.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Kołomyi: na ręce komitetu dla wsparcia rannych: pp. Eugeniusz Kuczkowski 6 zł., J. Lanikiewicz 4 zł., Józef Domian 2 zł., W. Schayer 2 zł., dr. Szymonowicz 4 zł., Głogowski 3 zł., M. Ludwig 6 zł. Skanpi 4 zł., Miszkiewicz 2 zł., Scnön 2 zł., Misiński 2 zł., Stebnicki 2 zł., Bocheński 2 zł., Herdliczka 2 zł., dr. Marmorosch 2 zł., ks. Koblański ze składki 5 zł. 87½ ct., S. Wieselberg 61 zł., Leib Henich 3 zł., gmina Michałków 2 zł., grono oficerów 24go pułku rezerwy 20 zł., Antoni Bohdanowicz 10 zł., M. Asłan 5 zł., B. Krzeczunowicz 2 zł., M. Rosenkranz 6 zł. 50 ct., R. Scheybal 4 zł., br. Jan Kapri 10 zł., Aleksander Agapsowicz 2 zł., gmina Soroki 4 zł., Marceli Jasiński 5 zł.; gminy Jabłonów 13 zł. 44 ct., Akreszory 5 zł., Stopczałów 4 zł. 60 ct., Werbiąż niżny 3 zł. 44 ct. i zboże, Berezów niżny 4 zł. 45 ct., Oskrzesińce 5 zł. 60 ct., Tekucza 3 zł. 50 ct., Myszyn 4 zł. 26 ct. i zboże, towarzystwo w Hołoskowie 8 zł., gminy: Słobódka leśna 4 zł. 50 ct., Balińce 8 zł. i zboże, Kamionki wielkie 5 zł. i zboże, Chwaliboga 9 zł., Werbiąż wyżny 1 zł. 52 ct. i zboże, Winograd polny 3 zł. 88 ct., Ostrowiec 2 zł. 20 ct. i zboże, Rakowczyk 3 zł. 20 ct., Czchowa 4 zł. 20 ct., Czeremchów 5 zł. 73 ct., Tłumaczyk 8 zł. 4 ct., z loteryi fantowej 671 zł. 80 ct., z przedstawienia amatorskiego 100 zł., dr. Dębicki 4 zł., dr. Głaczyński 2 zł., z przedstawienia akrobatów 21 zł. 25 ct., Stanisław hr. Dzieduszycki 5 zł., Władysław Przybysławski 5 zł., kapitan Erelsch 10 zł., Iwanier 2 zł., Dawid Kriess 5 zł., Icyk Dankner 10 zł., Jakób Goldenberg 10 zł., Jan Kieski 3 zł., dr. Rosner 4 zł., Franciszek Ciesielski 3 zł., B. Ciesielski 1 zł., Korzeniewicz 2 zł., Stenzel 2 zł. 20 ct., ks. Martini 3 zł., Rożański 4 zł., Kalikst Kruczkowski 4 zł., Matschek 2 zł., Michał Łukasiewicz 2 zł., Hartmann 5 zł., Roman Puzyna 20 zł., ze składki na jego ręce 12 zł., Antoni Janocha 2 zł., Ignacy Łukasiewicz 10 zł., Marceli Zacharya-

siewicz 5 zł., Antoni hr. Golejewski 2 zł., dr. Trachtenberg 10 zł., Roszko Augustynowicz 10 zł., Markus Bettler 2 zł., Jan Kleski starszy 2 zł., Konstanty Siwicki 5 zł., K. Lewicki 2 zł., ks. Sawrasiewicz 2 zł., ks. Pawłowski 2 zł., ks. Łabaj 2 zł., Zwecher 2 zł., Hümer 2 zł., c. k. straż skarbowa z Delatyna 39 zł. 5 ct., z Zaleszczyk 8 zł. 70 ct., ze Skały 36 zł. 20 ct., z Tłustego 13 zł., Henryk Zadembski ze składki 9 zł. 40 ct., Kalmucki ze składki urzędników stacyi kolejowej w Kołomyi 22 zł. 75 ct., Heimerisch ze składki 9 zł., Sidorowicz 8 zł., Brettler i Bajdof 12 zł., Breier i Kohn 3 zł. Henich 2 zł., Hersch i Józef Fünkenstein 20 zł., Saul Breyer 6 zł., Nusym Baran 4 zł., Koppel Becher 3 zł., Salamon Bickel 3 zł., Nachmann Bretler 2 zł., Jonas Bretler 2 zł. Br. Czechowicz 5 zł., Aron Faktor 2 zł., Meszulim Fried 2 zł. 50 ct., Mendel Zwiebel 4 zł., Antoni Agopsowicz 5 zł., Br. Heydel 5 zł., Wechsler i Goldstein 2 zł., Chaim Halberstahl 4 zł., Markus Hermann 4 zł., Moses Haber 2 zł., Samuel Hermann 2 zł., Saul Knöpper 10 zł., Marmorosch i Kohn 4 zł., Dawid Kriss 2 zł., Kassiel Laden 2 zł., Meschulim Rosenrauch 2 zł., Dr. Rasch 10 zł., Hersch Ramler 3 zł., Kassiel Sennenlieb 2 zł., Hersch Rath 2 zł., Selig Schauf 2 zł., Eisik Sternhell 2 zł., Feiwel Rosenkranz 3 zł., Mojżesz Weber 2 zł., Hersch Szymon Zwiebel 4 zł., Jakób Adler 2 zł., Jakób Brettler 220 zł., Szymon Hübner 2 zł., Jakób Hirsch 4 zł., Schulim Baron 2 zł., Hersch Kriss 2 zł., Boruch Hulles 2 zł., Antschel Büschel 2 zł., Józef Markus 2 zł., Hersch Schander 2 zł., Jossel Chajes 2 zł. Eizyk Hermann 2 zł., Schmiel Goldstein 2 zł., Salamon Marmorosch 4 zł., Iser Kriss 2 zł., Jakób Büschel 2 zł., Joel Lazar 4 zł., Srul Salpeter 3 zł., gminy: Korszów 3 zł. 20 ct. i zboże, Grzegorz Prunkuł zboże, Bania Berezów 3 zł. 49 ct., Chomiakówka 2 zł. 50 ct., Kułaczkowce 1 zł. 87 ct. i zboże, z drobniejszych datków 114 zł. 75 ct.; razem 1948 zł. 19½ ct. i zboże.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Kossowie pp. Kornel Müller 5 zł., Icyk Majer 3 zł., Eber Glaser 5 zł., Abraham Schüssel 5 zł., Moische Spottheim 2 zł., Moisze Kamil 3 zł., Icyk Spottheim 3 zł., Jankel Mühlbauer 2 zł., Schmul Feiden 2 zł., Majer Mühlbauer 2 zł., Icyk Majer 2 zł., Abraham Forst 2 zł., Chaim Schüssel 2 zł., August Czernocki 2 zł., gmina Kutty stare 20 zł., Karol Temple senior 2 zł., gmina Dołhopole ze składki 2 zł. 44 ct., ks. Pasiecznicki 2 zł., gmina Czerhanówka ze składki 2 zł., gminy Wierzbowiec 8 zł. 50 ct., Sokołówka 9 zł., Kobaki 10 zł. 16 ct., Żabie 4 zł. 65 ct., Riczka 4 zł. 15 ct., z drobniejszych datków 30 zł. 36½ ct.; razem 147 zł. 26½ ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Krakowie: pp. ks. Droździewicz 10 zł., obszar dworski w Kopcach ze składki 5 zł.; razem 15 zł.

Za pośrednictwem magistratu miasta Krakowa: pp. ks. Kaczkowski 7 zł. 37 ct., Antoni Świątek 5 zł., Garbusiński 5 zł., Chaja Anisfeld 2 zł. 50 ct., Franciszek Lenert 12 zł. 88 ct., Streit 2 zł., Hanicki 5 zł., urzędnicy stacyi kolejnej w Krakowie ze składki 30 zł., Schön 5 zł., Abraham Godgart 5 zł., Eliasz Goldlieb 2 zł., Schmiel Engelsheim 4 zł., Leib Süsser 5 zł., Goldstoff et Löwy 5 zł., Maurycy Samuel Pilzner 5 zł., Wasserberg Salamon Dawid 5 zł., Teofil Vogelstrauch 5 zł., filia Banku hipotecznego w Krakowie 150 zł., z drobniejszych datków 2 zł. 30 ct.; razem 264 zł. 69 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Nadwórnie: g. k. parafianie z Sadzawki ze składki 6 zł. 49 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Nisku: pp. Izaak Herzlich 2 zł., Pejsach Auster 2 zł., Jugenfeind 2 zł., Mechel Hirschfeld 4 zł., ks. Padowicz 4 zł. 48 ct., ze składki w kościołach: w Pysznicy 9 zł., w Kurzynie 3 zł., w Jeżowem 3 zł. 52 ct., w Ulanowie 13 zł. 88 ct., w Spiach 3 zł., w Stanach 4 zł., gmina Ulanów 9 zł. 52 ct., z drobniejszych datków 1 zł. 80 ct.; razem 62 zł. 20 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Nowym Sączu: pp. ks. Pociołowski ze składki w kościele w Łącku 19 zł. 20 ct., ks. Gabryelski 8 zł. 88 ct., ze składki w kościele w Jakubkowicach 2 zł. 12 ct., ks. Biela ze składki w kościele w Czarnym potoku 4 zł., ks. Szeligiewicz ze składki w kościele w Barzycach 4 zł., Franciszek Seidler 3 zł., razem 40 zł.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Nowym Targu: gminy: Wróblówka i Zakopane 20 zł. 48 ct. i szarpie.

Za pośrednictwem c. k. Starostwa w Przemyślanach: na ręce Józefy Tretterowej: pp. hr. Franciszkowie Potuliccy 50 zł., Józefa Treterowa 10 zł. 8 ct., Jan Torosiewicz 2 zł., gmina Laszki królewskie 5 zł. 4 ct., gmina Rozworzany 2 zł. 52 ct., z drobniejszych datków 2 zł. 60 ct.; na ręce p. Hipolitowej Bohdanowej: pp. Hipolit Bohdan 10 zł. Bohdanowa 5 zł., gmina Zadwórze 20 zł. 62 ct., z drobniejszych datków 3 zł. na ręce p. Wiktoryi Chrząszczewskiej: pp. Wiktorya Chrząszczewska 5 zł., klasztor pp. Bazylianek w Sławicie 2 zł., gmina Słowita 7 zł. 35 ct., z drobniejszych datków 2 zł. 95 ct.; na ręce p. Doboszyńskiej: pp. Moszkowitz 3 zł., Anna Roth 2 zł., M. Eliasiewicz 2 zł., z drobniejszych datków 41 zł. 85 ct.; na ręce p. Natalii Roedel: pp. Schulz 5 zł., Roedl 3 zł., Nazarewicz 3 zł., Ostafiński 3 zł., Lederer 2 zł., Feliks Ostrowski 2 zł., Zaziarski 2 zł., Bobolewski 2 zł., gmina Sołowa 2 zł., z drobniejszych datków 12 zł. 72 ct.; na ręce p. Eugenii Torosiewiczowej: gminy Połtew 6 zł. 53 ct., Zeniów 4 zł. 54 ct., z drobniejszych datków 1 zł. 50 ct.; na ręce p. Matyldy Madurowiczowej: pp. Waleryan Czajkowski 20 zł., Leon Löwenkron 10 zł., Mokrzycki 5 zł., Matylda Madurowiczowa 5 zł., gmina Krościenko 5 zł. 28 ct.; na ręce p. Amalii Sanderowej: pp. Edmund Sander 10 zł., Amalia Sander 5 zł., Aurelia Kuhn 5 zł.; ks. Topolnicki 2 zł., ks. Kiekisz 2 zł., Władysław Buchowiecki 2 zł., Leon Löwenkron 4 zł., Mojżesz Feuerstein 5 zł., Mokrzycki 2 zł., gminy Janczyn 14 zł. 20 ct., Błotnia 9 zł. 20 ct., Baczów 6 zł. 50 ct., Podusilna 2 zł., Kosteniów 4 zł. 50 ct., Podusów 2 zł. 50 ct., z drobniejszych datków 5 zł. 40 ct.; na ręce p. Eleonory Wiśniewskiej: pp. Antonina Wierzchlejska 5 zł., Eleonora Wiśniewska 5 zł., Henryk Pertak 5 zł., Józef Duschek 5 zł., ks. Turkuł 2 zł., włościanie z Wypysk, gminy Ciemierzyńce 16 zł., Wiśniowczyk 3 zł. 60 ct., z drobniejszych datków 23 zł. 11 ct.; na ręce p. Sluzarowej: gmina Dunajów 7 zł. 6 ct., z drobniejszych datków 4 zł. 84 ct.; na ręce p. Aleksandry Waligórskiej: pp. Aleksander Waligórski 5 zł., Roman Wybranowski 5 zł., Józef Witosławski 2 zł., Serwacki 3 zł., Walerya Langowa 2 talary sr., Leib Gronawetter 3 zł., Hersch Reich 2 zł., Schuler 2 zł., obszar dworski z Korzelic 2 zł., gminy Dobrzanica 5 zł. 65 ct., Wojciechowice 4 zł. 78 ct., Korzelice 2 zł. 30 ct., Zędowice 4 zł. 74 ct., Brzuchowice 9 zł. 2 ct., z drobniejszych datków 17 zł. 60 ct.; na ręce p. Romanowej Leimsnerowej: pp. ks. Czwartacki i gmina Peczenia 4 zł. 68 ct., Romanowa Leimsnerowa 5 zł., Franciszek Majewski 2 zł., gmina Unterwalden 4 zł. 55 ct., Podhajczyki 2 zł. 10 ct., z drobniejszych datków 6 zł.; na ręce p. Celiny Poten: pp. Fryderyk Poten 12 zł., obszar dworski Hanaczów 2 zł., gminy: Łahodów 14 zł. 88 ct., Pohorylce 5 zł., Hanaczówka 9 zł. 4 ct., z drobniejszych datków 3 zł. 95 ct.; na ręce p. Emilii Augustakowej: pp. Ludwik Januszewski 2 zł., Emilia Augustakowa 5 zł., Ludwik Kamiński 2 zł., Adolf Klesiewicz 2 zł., Józefa Łazuka 2 zł., Wilhelm Łopatyner 2 zł., Dawid Fuchs 2 zł., Lazar Serles 2 zł., Abraham Seiden 2 zł., z drobniejszych datków 24 zł. 47 ct.; na ręce p. Leontyny Nawrockiej: pp. Stanisław Bachmann 2 zł., Leontyna Nawrocka 3 zł., Piotr Acht 2 zł., z drobniejszych datków 34 zł. 50 ct.; na ręce p. Centylii Baranowskiej: pp. Grzegorz Rodkiewicz 3 zł., posterunek żandarmeryi w Przemyślanach 4 zł., z drobniejszych datków 23 zł. 1 ct.; na ręce p. Pauliny Łopatynerowej: pp. Aleksander Zaleski 2 zł. 50 ct., dr. Albin Waligórski 2 zł., Wojciech Heinrich 2 zł., Alojzy Madejski 2 zł., Leopold Salamon 2 zł., Izaak Safran 2 zł., Nussim Blaunstein 2 zł., z drobniejszych datków 30 zł. 37 ct.; na ręce p. c. k. starosty: pp. Jan Torosiewicz 10 zł., Hilary Tretter 5 zł., Alfred Madurowicz 5 zł., Władysław Augustak 5 zł., gminy Uszkowice 4 zł. 70 ct., Świrz 11 zł. 50 ct., Hanaczów 10 zł., Ładańce 7 zł. 94 ct., Wołków 6 zł. 70 ct., Kimirz 5 zł. 20 ct., Biała i Nowosiółka 5 zł. 14 ct., Połtew 3 zł. 68 ct., Ostałowice 3 zł., Poluchów mały 2 zł. 15 ct., Biłka 2 zł., ewangielicy z Uszkowic 2 zł., z drobniejszych datków 3 zł. 22 ct.; razem 831 zł. 20 ct. i 2 talary srebrne.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Ropczycach: P. Jan Kloc 1 zł., gminy: Ropczyce 10 zł., Grabiny 3 zł., Dębica 38 zł. 85 ct.; razem 52 zł. 85 ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Rzeszowie: pp. ks. Olcyngier 10 zł., ks. Sulikowski 5 zł., Franciszek Gaborski 3 zł., Chawa Enker 2 talary i 1 zł. srebrem, c. k. urzędnicy sądu powiatowego w Tyczynie 6 zł. 70 ct., parafianie z Tyczyna 15 zł., parafianie z Stobierny 2 zł., z Słociny 7 zł. 18 ct., z Gwoźnicy 2 zł., młodzież szkolna i nauczyciel z Lutezy 1 zł. 30 ct., przełożony obszaru dworskiego w Tyczynie 5 zł. 45 ct., gminy: Staroniwa 7 zł., Drabianka 10 zł., Dobrzechów 2 zł. 40 ct.; Samuel Eule 5 zł., Jan Wodzicki 5 zł., parafianie z Czudca 33 zł., uczennice i nauczycielki żeńskiej szkoły wydziałowej w Rzeszowie 25 zł. 80 ct., Franciszek Woynarowski 10 zł., ks. Ignacy Gryziecki 2 zł., ks. Karol Krzanowicz 5 zł., Antonina Sonntag 3 zł., Kneudich 3 zł., Garbaczyński 2 zł., Bobczyński 3 zł., Dr. Chlebik 2 zł., księgarnia A. Pellara 12 zł. 25 ct., I. Schaitter i Sp. 10 zł., Izaak Spiegl 5 zł., ks. Jan Gruszka 5 zł., Studeny 2 zł., dochód z przedstawienia amatorskiego 51 zł. 25 ct., Zennermann 2 zł., Kalinowski 4 zł., gminy: Połomyja 5 zł., Blizianka 2 zł. 30 ct., Błażowa 2 zł. 15 ct., Malawa 2 zł. 42 ct., z drobniejszych datków 26 zł. 35 ct. i 1 cwancygier srebrny; razem 334 zł. 23 ct. 2 talary, 1 zł. i 1 cwancygier srebrem.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Sniatynie: ks. Hankiewicz ze składki parafian r. g. 2 zł. 26½ ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Stanisławowie: p. Mikołaj br. Romaszkan 50 zł., stanisławowski bank zaliczkowy 10 zł., Dyrekcya gimnazyum ze składki uczniów 2 zł. 65 ct., obszar dworski w Jezupolu 16 zł., p. Antonina hr. Dzieduszycka 10 zł., gmina Drohomirczany 2 zł., z drobniejszych datków 3 zł. 72 ct., p. Abraham Halpern zapis długu państwa w nominalnej wartości 100 zł.; razem 44 zł. 37 ct. i obligacya długu państwa w wartości nom. 100 zł.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Starem mieście: parafianie gk. w Terszowie 5 zł., w Strzyłkach 5 zł., w Tysowicy 2 zł. 78 ct., w Suszycy rykowej 2 zł. 65 ct., w Mszańcu 2 zł. 1 i pół ct., gmina Koniów 3 zł. 14 ct.; z drobniejszych datków 3 zł. 50 ct.; razem 24 zł. 8 i pół ct.

Za pośrednictwem c. k. starostwa w Tarnowie: pp. Hermann Merz 20 zł., Jakób Salamon 20 zł., Józef Eibenschütz 20 zł., Lazar Maschler 20 zł., Joina Maschler 15 zł., Mendel Maschler 15 zł., Markus Eibenschütz 15 zł., Vigdor Geigen 15 zł., Dr. Adolf Ringelheim 10 zł., Joel Margulies 10 zł., Józef Fast 10 zł., Wolf Kochane 10 zł., Józef Bau 10 zł., Henryk Schanzer 10 zł., Hirsch Mayerhoff 10 zł., Wilhelm Salamon 10 zł., Moses Haber 10 zł., Salamon Zins 10 zł., Simeon Bloch 5 zł., Alexander Goldmann 5 zł., Mayer Hollender 5 zł., Jakób Fränkel 5 zł., Hirsch Wittmayer 5 zł., Abraham Dawid 5 zł., Berl Silber 5 zł., Abraham Hirsch 5 zł., Juda Guttmann 5 zł., Kellmann 5 zł., S. M. Aberdam 5 zł., Dr. Goldhammer 5 zł., Lipe Stegmann 5 zł., Revers & Reibscheid 5 zł., Mayer Schenkel 4 zł., Abraham Leser 4 zł., Markus Maschler 3 zł., M. D. Brandstetter 3 zł., M. D. Lion 3 zł., Nathan Ingber 3 zł., J. H. Elzholz 3 zł., Naftali Schapira 3 zł., Moses Rubin 3 zł., Samuel Schudmak 3 zł., Berl Rosenzweig 3 zł., Schaje Hirsch 2 zł., Naftali Verständig 2 zł., Jakób Kränzler 2 zł., Hirsch Grobtuch 2 zł., Abraham Fränkel 2 zł., Izaak Berger 2 zł., pani Simm 2 zł., Mayer Fenichel 2 zł., Baruch Schmal 2 zł., Esra Heller 2 zł., David Kochane 2 zł., Wolf Fischbein 2 zł., Moses Rokach 2 zł., Esriel Verständig 2 zł., Sprung & Spienner 2 zł., Sigmund Frei 2 zł., Naftali Rudner 2 zł., Moritz Ehrenfreud 2 zł., Mayer Jakubowicz 2 zł., Leopold Köstel 2 zł., Jakób Lichtblau 2 zł., Jakób Fenichel 2 zł., Józef Schwarz 2 zł., Bober & Kittay 2 zł., Chaskel Leisten 2 zł., Abraham Körber 2 zł., Mayer Wassermann 2 zł., M. L. Spennadel 1 zł., Alexander Łysek 5 zł., z przedstawienia amatorskiego w Tarnowie 6 zł. 83 ct.; razem 411 zł. 83 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Trembowli: pp. ks. Jan Kaliniewicz 5 zł., ks. Jan Biliński 5 zł., Józef Kaliniewicz 5 zł., Jan Potocki 5 zł., Wacław Kostkiewicz 2 zł., Maryan Bandrowski 2 zł., ks. Karnecki 2 zł., ks. Wasilkowski 2 zł., towarzystwo dramatyczne E. Baczyńskiego z przedstawienia teatralnego 23 zł. 38 ct., obszar dworski Chmielówka 15 zł., gminy: Trembowla 25 zł., Bednarówka 6 zł. 40 ct., Humniska 2 zł. 30 ct., Iławcze 4 zł. 89 ct., Kobyłowłoki 29 zł. 53 ct., Krowinka 8 zł. 10 ct., Laskowce 15 zł. 40 ct., Młyniska 6 zł. 20 ct., Mogielnica 47 zł. 50 ct., Ostrowczyk 2 zł. 30 ct., Plebanówka 5 zł., Podhajczyki 5 zł., Romanówka 5 zł., Semenów 3 zł. 26 ct., Słobudka strussowska 2 zł. 50 ct., Strussów 2 zł., Tiutków 2 zł. 68 ct., Warwaryńce 6 zł. Wierzbowiec 14 zł. 50 ct., Wolica 2 zł., Załawie 3 zł., Zazdrość 3 zł., z drobniejszych datków 17 zł. 63 ct.; razem 294 zł. 87 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Wadowicach: pp. oficyaliści i dzierżawcy z Lanckorony 58 zł., parafianie Gierałtowic 7 zł. 15 ct., ks. Balearczyk 5 zł., ks. Komorek 5 zł., gminy: Barwałd górny i Klecza górna 6 zł., Zebrzydowice 2 zł., Tomiec 10 zł., Choczenia 5 zł., Leńcze górne 2 zł. 50 ct., Roczyny 18 zł.; razem 118 zł. 65 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Wieliczce: Łagiewniki 2 zł., Zakliczyn 3 zł. 78 ct., Swiątniki górne 3 zł. 75 ct., ks. Jędrzej Kowalczyk 1 zł. 22 ct., gmina Sieraków 2 zł., p. Piotr Wątorek 6 zł., ks. Wojciech Kopiński 42 zł., gmina Dębniki 2 zł. 10 ct.; razem 62 zł. 85 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Żółkwi: pp. Włodzimierz Jasieniecki 2 zł., parafianie w Doroszowie wielkim 2 zł. 34 ct., gmina Hucisko 1 zł. 65 ct., gmina izraelicka Kulików 10 zł. 50 ct.; razem 16 zł. 49 ct.

Za pośrednictwem ck. starostwa w Żydaczowie: pp. ks. Balkiewicz ze składki 7 zł. 60 ct., ks. Juryk ze składki 2 zł., gminy: Brzeźnica 7 zł., Cucułowce 5 zł. 50 ct., Manasterzec 4 zł., Iwanowce 4 zł. 2 ct., Zabłotowce 3 zł. 1 ct., Rozdół 2 zł. 10 ct., Brzezina 2 zł. 20 ct., Krupsko 3 zł., Lubsza 3 zł. 60 ct., Czerteż 8 zł., Hanowce 3 zł. 50 ct., Holeszów 6 zł., Żurawno 15 zł. 55 ct., Uście 5 zł., Rudniki 4 zł., Pobereże 3 zł. 30 ct., Żydaczów 7 zł., z drobniejszych datków 7 zł. 67½ ct.; razem 104 zł. 4 i pół ct.; ogółem **5.950** zł. **87** i pół ct., 4 talary, 1 zł., 1 cwancygier, 1 rubel srebrem i 1 obligacya długu państwa na 100 zł., a wraz z sumą poprzednich dziewięciu wykazów łącznie **43.554** zł. **90** ct., 6 dukatów, 71 rubli, 7 talarów, 5 cwancygierów, 1 zł. srebrem, 1 półimperyał, 15 franków w złocie, 40 fenigów, 5 marek, 5 sztuk obligacyi renty państwowej po 100 zł., 1 obligacya długu państwa na 100 zł., złoty pierścionek, los stanisławowski i szarpie, bandaże i wiktuały.